

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Walka z katolicyzmem jest obowiązkiem

Dr. Alfred Rosenberg uważa katolików, żydów i bolszewików za wrogów Trzeciej Rzeszy

Zapowiedź dalszych prześladowań i represji w Niemczech



ALFRED ROSENBERG

przywódców. W pseudonaukowych wykładach poddawane są złośliwej krytyce podstawy ideologiczne narodowego socjalizmu.

Wykłady te mają charakter dwulicowy, tak, że sądowe karanie prelegentów możliwe jest tylko w rzadkich wypadkach.

Wobec tego okólnik zaleca, aby nie dopuszczać do żadnych odczytów publicznych katolików i na zakończenie daje takie ogólne wskazówki:

„Wzmocniona działalność przeciwko akcji katolickiej jest obowiązkiem.

Władze w walce z katolicyzmem znajdują poparcie całkowite bawarskiej policji politycznej“.

Nowa fala antysemityzmu

BERLIN, 19 sierpnia (Pat.) — Prasa niemiecka podaje dalsze doniesienia o rozwijającej się w poszczególnych miejscowościach Rzeszy akcji antyżydowskiej.

W Weimarze ustawiono na placu głównym witrinę, w której wywieszono listę osób, kupujących w sklepach żydowskich.

W Kolonii handlowe firmy żydowskie skreślone zostały z

miejscowego biura reklamowego. W Stralsundzie szereg zakładów hotelarskich i fryzjerskich wywiesił tabliczki z napisami, iż nie życzy sobie odwiedzin gości żydowskich.

Związek hotelarski w miejscowości meklemburskiej Putbus, uchwalił nie przyjmować żydów na nocleg.

W Weimarze zarząd kinoteatrów zabronił żydom wstępu.

W znanym środowisku górskim Garmisch - Partenkirchen na domu zdrojowym i u wejścia do parku wieszono tabliczki z napisami: „Żydom wstęp wzbroniony“. Urzędnikom i robotnikom zakładów miejskich we Frankfurcie n/Odr. zabroniono oficjalnie korzystania z pomocy adwokatów i lekarzy żydowskich oraz kupowania w sklepach żydowskich.

Rzemieślnicy, kupujący u żydów, nie będą uwzględniani przy zamówieniach dla instytucji miejskich.

Błogosławieństwo papieskie dla prześladowanych w Niemczech

PARYŻ, 19 sierpnia. (Pat.) — Agencja Havasa donosi z Castel

Gandolfo: Na audjencji, udzielonej pielgrzymom z Düsseldorfu i Kolonii Ojciec Św. powiedział: „Wszystko może być przeciwko nam, ale Bóg jest zawsze z nami“.

Ojciec Św. podziękował członkom kongregacji z Düsseldorfu i Kolonii za radość, jaką mu przynoszą z Niemiec w chwili, gdy otrzymuje „tyle smutnych wiadomości z tego kraju“.

Papież zakończył swe przemówienie, udzielając swego błogosławieństwa wszystkim obecnym, ich rodzinom i instytucjom do których należą.

„Rola“ prawników niemieckich

BERLIN, 19 sierpnia. (Pat.) W związku z rozpoczynającym się w poniedziałek kongresem znawców prawa karnego, minister Frank przemawiał dziś do przedstawicieli prawników niemieckich, określając na wstępie rolę, jaką przypada dziś w udziale przedstawicielom niemieckiego prawa karnego na kongresie międzynarodowym. — Jako tym, którzy „ratować muszą ducha kultury świata przed żądostwem i bolszewizmem“. — Nie zgodzimy się — mówił mi-

nister — na żadne międzynarodowe pertraktacje co do charakteru naszej polityki prawnej.

Narodowy socjalizm nie pragnie tworzyć nowej organizacji prawnej, skłaniającej się do kompromisu, lecz chce być twórcą.

Aresztowania wśród robotników

Z Berlina donoszą nam: Z okęgów przemysłowych wpływają wiadomości o wzmożonej aktywności nielegalnych grup i organizacji socjalistycznych. Bardzo silnie kolportowane jest nielegalne wydawnictwo pod tyt. „Sozialistische Aktion“. Wobec tego w ostatnich dniach policja polityczna zarządziła masowe aresztowania po fabrykach. W Badenie, Kolonii, Berlinie odbywają się procesy, o których mało pisze się w gazetach. W ciągu ostatniego czasu z wyroków sądowych skazano na więzienie w tych miejscowościach przeszło 120 osób. W Hamburgu na ławie podsądnych zasiadło 150 socjal-demokratów, których skazano na więzienie od 2 do 3 lat.

BERLIN, 19 sierpnia. (PAT) Na wczorajszej manifestacji partyjnej w Heiligenstadt dr. Alfred Rosenberg polemizował w dalszym ciągu w swem przemówieniu z kołami opozycyjnymi, mówiąc przytem o „wielkoduszności partji narodowo - socjalistycznej w stosunku do jej przeciwników“.

„Nowet wobec żydów — mówił Rosenberg — rewolucja nie miecka postąpiła inaczej, niż zwykle zdarzało się to w historii, ograniczyła się ona bowiem jedynie do najniezbędniejszych środków. Wszystko to jednak fałszywie było rozumiane.

Zdaniem Rosenberga, akcja podżegania przeciwko reżymowi narodowo - socjalistycznemu wysłapiła ze szczególną wyrazistością w ciągu ostatnich miesięcy, zwłaszcza zaś po zawarciu niemiecko - brytyjskiej umowy morskiej.

Bojkot żydowski wzmógł się znów, koła centrowe mobilizują wpływy kościelne przeciwko Niemcom, a również spotęgowała się kierowana z Moskwy akcja bolszewicka.

Mówca stwierdził dalej, iż ustawa o czystości rasy niemieckiej zachowana będzie bez żadnych kompromisów i „stare moścárstwa“ będą musiały pogodzić się z tym stanem rzeczy.

W kołach katolickich wywołało wielkie wrażenie ogłoszenie tajnego okólnika bawarskiej policji politycznej, który zaleca rozciągnięcie czujnej kontroli nad działalnością wszystkich organizacji katolickich w kraju. W okólniku tym znajdują się następujące ciekawe ustępy:

„Jeżuci usiłują rozwinąć w Bawarii działalność, zmierzającą do poderwania autorytetu Trzeciej Rzeszy i zohydzenia jej

BERLIN, 19 sierpnia. (Pat.) — Dziś o godz. 20.30 wybuchł w wielkich halach wystawowych na Kaiserdamm olbrzymi pożar, który w krótkim czasie ogarnął wszystkie zabudowania, znajdujące się na wielkim placu.

Pożar spowodowany został krótkim spięciem. Wszystkie oddziały straży pożarnej Berlina zmobilizowane są w najwyższym stopniu pogotowia.

Płomienie, wysokości około 50 metrów buchają w niebo.

Pożar powstał w chwili, gdy ludność miała opuszczać wystawę, tak, iż tylko z trudem zdołano jeszcze wyprowadzić tłumy na ulicę. Płomienie przerzuciły się również na wielką wieżę radiową, mieszczącą się wśród zabudowań. Żelazna konstrukcja wieży zalałama się.

Niezwłocznie po wybuchu po-

żaru, w halach wystawowych, na miejsce przybył minister propagandy dr. Goebbels w otoczeniu kilku wyższych urzędników ministerstwa.

Zmobilizowane specjalne oddziały pogotowia policyjnego, kadr pracy, szturmówek i wojska pomagają straży ogniowej, przy pracach ratunkowych.

Chodziło głównie o to, by utrzymać tłumy ludności, gromadzące się wokół miejsca katastrofy, w odpowiedniej odległości od płonących hal.

Na niebie widać olbrzymią łunę. Do godziny 21-ej hale 3-cia, 4-ta i piąta spłonęły doszczętnie. Z trudem udało się wyratować z pożaru najbardziej wartościowy sprzęt wystawowy.

Miejsce pożaru na terenach wystawowych otoczono kordonem policji, szturmowców i woj-

ska. Restauracja, znajdująca się na połowie wysokości wieży radiowej, stoi w płomieniach.

Straży ogniowej udało się do prowadzić węże hydrantów na wysokość 50 mtr., gdzie strumienie wody oblewają płonący lokal. Akcja ratunkowa utrudniona jest ze względu na wysokość wieży.

10 osób, na najwyższej platformie wieży, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. Przez dłuższy czas słyhać było z nad płomieni wołania o ratunek.

BERLIN, 19 sierpnia. (Pat.) — Urzędowy komunikat o pożarze w halach wystawy radiowej na Kaiserdamm stwierdza, że wysiłki oddziałów ratowniczych do prowadziły do zlokalizowania ognia, który obejmuje obecnie tylko jedną halę wystawową. — Według dotychczasowych wia-

domości, obeszło się bez ofiar w ludziach. Osoby, które w chwili wybuchu pożaru znajdowały się w restauracji na wieży radiowej zostały uratowane, odnosząc jedynie lekkie poparzenia. Pożar trwa nadal w hali nr. 4.

Znajdujący się na miejscu katastrofy korespondent P. A. T., w rozmowie z jednym z kierowników akcji ratunkowej otrzymał następujące informacje:

Restauracja, znajdująca się na wieży radiowej spłonęła doszczętnie. Spaliło się również znajdujące się w kasie restauracyjnej 40 tysięcy marek. Właściciel lokalu dostał ataku sercowego.

Spłonęła również hala nr. 4. Płomienie obejmują jeszcze

halę aparatów telewizyjnych, z których zdołano uratować 30 — 40. —

Kolosalny pożar w Berlinie zniszczył doszczętnie hale wystawy radiowej Wieża radiowa wysokości 50 metrów zawaliła się

Tortury zakończone sterylizacją

Romeo i Julia w obozie koncentracyjnym

14 dziewcząt niemieckich ukaranych za utrzymywanie stosunków z żydami

„Der Völkische Beobachter” przed paru dniami donosił luźnym drukiem z Berlina, że 15-letni żyd zgwałcił 14-letnią aryjską dziewczynkę. Natychmiast zebrał się „słusznie głęboko oburzony” narodek przed domem „żydowskiego zbrodniarza”. Policja interwenjowała, uspokoiła „wzburzone” i zabrała „lubieżnika Judasza” do „odpowiadającego swoim celom więzienia ochronnego”, co przelano maczone z narzecza hitlerowskiego na mowę ludzką, oznacza tortury zakończone sterylizacją.

Jak się ta sprawa przedstawiała jednak w rzeczywistości? Informuje o tem socjalistyczny „Neuer Vorwärts”:

Do przechodzącego ulicą późnym wieczorem żydowskiego chłopca sklepowo przystępuje dziewczyna uliczna. Chwilę z sobą rozmawiają. Ona żąda pieniędzy, on nie chce jej nadać. Wówczas ona grozi, by na nim wymusić okup. On śmieje się, ona zapowiada mu zemstę. Potem rozchodzą się. Nazajutrz rano sutener jej rozgłasza pogłoskę o zgwałceniu. „Spontaniczna” demonstracja — areszt ochronny. Trick ten nie jest ani nowy, ani odosobniony. Berliński świat podziemny, idący z duchem czasu i umiejący wykorzystać obecną „konjunkturę”, niejednemu raz go już stosował.

W Brukseli został aresztowany za „skalanie rasy” („Rassenschändung”) żyd Grünthal, człowiek absolutnie apolityczny, który nigdy nie miał dotąd żadnych konfliktów z policją. Został rozebrany do naga i ciężko pobity. Potem półprzytomnego ubrano z powrotem. Przy przeprowadzaniu go do jego celi strącono go z okna drugiego piętra na bruk pawłowa, gdzie zabił się na miejscu. Wedle wersji oficjalnej „żyd Grünthal, aresztowany za hańbienie rasy, rzucił się z okna drugiego piętra na podwórze więzienne, Grünthal zabił się na miejscu”. Podając tę wiadomość „Stürmer” doda-

je jowialnie jedno słówko: „Verdient!” (zasłużenie).

W ostatnim czasie mnożą się tego rodzaju wypadki coraz częściej. Prześladowanie żydów za ich rzeczywiste czy rzekome stosunki z „aryjka-mi” odbywa się z szczególnym, zwierzęcym sadyzmem.

Słyszając o tem, myśli się mimowoli o teorii jednego z szczególnie nieumiarkowanych uczniów Freuda, który doszukiwał się istotnych powodów całej wojny, a zwłaszcza okrucieństw soldateski w seksualnej zazdrości.

Ale silniej jeszcze narzuca się refleksja inna: pewna, choć bardzo przez życie spaczona analogia z tragedją Romeo i Julii, których miłości przeciwstawia się dziedziczna, niemal rasowa nienawiść ich rodziców — Montekkich i Kapuletów. Podobne do szekspirowskiego dramatu wydarzenie z życia codziennego natchnęło niemieckiego poetę Gottfrieda Kellera do jednej z jego najpiękniejszych nowel: „Romeo und Julia auf dem Dorfe”. To, co się obecnie dzieje w Niemczech zasługuje niejednokrotnie na tytuł: „Romeo i Julia w obozie koncentracyjnym”. Teraz już nie nienawiść między rodami dwojga młodych powoduje tragiczne konflikty miłosne, lecz nienawiść, jaką pała rasa germanów do rasy żydów, wskutek której „zbrodnica” miłość między dwojgiem potomków tych obu ras wiedzie pod pręgierz i do obozu koncentracyjnego. Jeżeli zaś śmierć kładzie wreszcie kres tym męczarniom, nie ma ona tego smętnego pocieszenia, jakim jest „zespolecie aż do grobu”; nie! — wówczas jest to śmierć samotna i pełna męki i tortur w katowni obozu koncentracyjnego. Żyd

Romeo ginie pod stalowymi szpicrutami, albo powieszony na własnych szelkach na kracie okiennej, albo „wyskakuje” z drugiego piętra na bruk więziennego podwórza.

„Żydowski Romeo”? Czy miłość młodej dziewczyny w Norymberdze, w Wrocławiu czy

w Dreźnie — do młodego żyda nie może być równie poetyczną wiosną uczucia, jak miłość Julii w Weronie? Trzeba tylko poety, któryby ją równie nieśmiertelnie uwiecznił. „Tematów” tego rodzaju nastrocza niemiecka rzeczywistość bez liku i niewątpliwie będą kiedyś przyszłe pokolenia — nawet w samym Berlinie — ze zgrozą i wzruszeniem śledziły na scenie miłosną tragedję żydowskiego Romeo i germańskiej Julii, osnutą na jakimś prawdziwym wydarzeniu z ponurych czasów hitlerowskiego barbarzyństwa.

Ale obecne okrucieństwo i barbarzyństwo jest zbyt jaskrawe, by je w jego prawdziwej postaci móc przenieść na scenę. Oto dowiadujemy się ze „Stürmera”, że hitlerowscy kolporterzy wywiesili w Berlinie na Kurfürstendammie wielkie fotografie, na których widoczna była następująca scena z Hamburga:

28-letnia blondynka, której aparycja wskazuje na pannę z burżuazyjnego domu prowadzona jest przez kilku szturmowców przez ulicę z wielką tablicą, zawieszoną na szyi. Tekst tej tablicy brzmi:

„Ich bin vom Ort das grösste Schwein
Und lass' mich nur mit Juden
ein”.

Obok niej krzyczy żyd, któ-

rego twarz zdradza najwyższą mękę duchową. Również i on nosi na szyi tablicę:

„Als Judenjunge nahm ich
immer
Arische Mädchen mit aufs
Zimmer”.

To, co wydawało się zrazu „rewolucyjnym” zamroczeniem pijanych tryumfem zwycięzców stało się święcie przestrzegana regułą, częścią podstawowej ideologii hitlerowskiej i ponadto „racją stanu” Trzeciej Rzeszy: oto „Dresdner Anzeiger” donosi w urzędowym komunikacie, że

od 1-go stycznia 1934 na zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych czternaście dziewcząt w Saksonji „zostało za kalające rasę utrzymywanie stosunków z żydami osadzone w więzieniu ochronnym”.

Jako piętnasty figuruje młody Niemiec, który utrzymywał stosunek z żydówką. Ale to urzędowe obwieszczenie nie ogranicza się do zakomunikowania samego faktu, tylko „iżby każdy znał i mógł unikać tych niepomnych obowiązków i cześci narodowej indywiduów” podaje się dalej nazwiska i adresy tych piętnastu „trędowatych”, grożąc jednocześnie, że również na przyszłość, we wszystkich tego rodzaju wypadkach nazwiska i adresy podawane będą w prasie do powszechnej wiadomości.

Następuje lista owych piętnastu ofiar z podaniem nazwiska, imienia, zawodu i adresu.

Kim są te dziewczęta? Jedna krawcowa, trzy sprzedawczynie, jedna służąca, fryzjerka, pielęgniarka, stenotypistka, kasjerka i pięć dziewcząt „przy rodzicach”. Nakoniec lakoniczna uwaga:

„Żydowscy partnerzy tych „związków” zostali również osadzeni w więzieniu ochronnym, aby w obozie koncentracyjnym w Sachsenburgu nauczyli się, jak mają się jako goście w Niemczech zachowywać. O ile byli cudzoziemcami, nastąpiło wydalenie ich z granic państwa”.

Szeroki trójszpaltowy tytuł tego obwieszczenia brzmi:

Warnung vor rassenschänderischen Umgang mit Juden — Gebührende Anprangerung gewissenloser Volksgenossen”.

Wszystko to w imię dobra narodu niemieckiego. Ale o tego rodzaju swoich współplemieńcach wydał najtrafniejszy sąd wielki historyk niemiecki Theodor Mommsen jeszcze w ubiegłym wieku, kiedy pisał na temat antysemityzmu, tego „potwornego wyrodka narodowego uczucia”:

„Kanalja zawsze pozostanie kanalją, a antysemityzm jest światopoglądem kanalji. Jest on jak okropna epidemia, jak cholera — nie można go ani wyłomaczyć, ani wyleczyć... Raz wreszcie musi się ta zaraza sama wyczerpać...”

Tylko w nadziei swej się pomylił. Nie przewidział, że równo w trzydzieści lat po jego śmierci nastanie Trzecia Rzesza, w której zaraza ta dopiero naprawdę wybuchnie.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15
ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra, i t. p., lecz zanieś je do Safe'u

ROZEŚMIANE OCZY

?

Grand-Kino

Dziś i dni następnych
Pocz. o g. 6

Niesapomniany król cyganów

Jose Mojica

„DZIEWECZĘ Z OBŁOKÓW”

śpiewak i artysta z bożej łaski oraz fenomenalna tancerka

ROSITA MORENO

stworzyli piękny romans filmowy pt.

Nadprogram:
Aktualności P. A. T.

Capitol

Dziś prezentujemy!

NIEWOLNICA z MANDALAY

W rolach głównych:

Kay FRANCIS, Ricardo CORTEZ, Warner Oland

Wzruszający dramat rozbitków życiowych.

Nadprogram: Wspaniały dodatek muzyczny oraz aktualności z kraju i zagranicy

Początek w dni powszednie o 4.30
w sobotę i niedzielę 12.30

Pelen egzotycznego czaru poemat miłosny reżyserji Michał Curtiza p. t.

Rozpoczęcie rokowań polsko-gdańskich

WARSZAWA, 19 sierpnia. — (PAT). Zgodnie z protokołem z dnia 8 b. m. rozpoczęły się w dniu 19 b. m. w Warszawie bezpośrednie rokowania polsko-gdańskie. Przedmiotem obrad są sprawy przewidziane w protokole z dnia 8 b. m.

OSTRZEŻENIE!

Podajemy do wiadomości, iż ukazały się już w sprzedaży bezwartościowe FALSYFIKATY wiecznego pióra patentowanego systemu zw. DR. JUNGHA, które zostało w Urzędzie Patentowym Rz. Polskiej zastrzeżone i opatentowane za Nr. Nr. 45524 i 4791, w W. M. Gdańsku za Nr. 2594 i w Austrii za Nr. 63485.

Wobec tego ostrzegamy wszystkich przed nabywaniem tych bezwartościowych falsyfikatów, jakoteż przed przechowywaniem takich. Falsyfikaty te zostaną prawnie skonfiskowane, winni zaś ich rozpowszechniania ponieść odpowiedzialność karno-sądową.

Jerzy Mill (J. Kupfer)

UWAGA: Oryginał wiecznego pióra syst. Dr. JUNGHA są z napisem Dr. JUNGHA.

Wiatrak w ruchu spalony przez piorun

KIELCE, 19.8. (Tel. wł.) — We wsi Tomaszów pod Opatowem zdarzył się niezwykle wypadek. Podczas gwałtownej burzy piorun uderzył w wiatrak, będący w ruchu. Budynek spalił się doszczętnie. Jak zeznają świadkowie, widok płonącego wiatraka z poruszającymi

się śmigłami był niezwykle. Wśród zabobonnych mieszkańców wsi wywołało to przestraszenie. Kobiety, nie bacząc na rzesisty deszcz, zaczęły wynosić z domów dzieci i dobytek. W młynie spłonął żywcem Tomasz Stefański, który ukrył się tam przed ulewą.

Bankructwo konferencji paryskiej

Wobec odrzucenia przez Mussoliniego propozycji angielsko-francuskich dalsze obrady okazały się bezcelowe

Rada ligi narodów rozpatrzy całokształt konfliktu włosko-abisyńskiego

PARYŻ, 19 sierpnia. (Pat.) — Agencja Havasa w następujący sposób opisuje szczegóły przerwania obrad konferencji trzech. W niedzielę rano baron Alois zawiadomił premiera Laval, że Mussolini odrzucił zaproponowane mu warunki. Premier Laval zakomunikował następnie odpowiedź Włoch ministrowi Edenowi. Szefowie trzech delegacji postanowili więc zebrać się o godz. 15.30.

Po nowej wymianie zdań, która trwała około 2 godzin, musieli stwierdzić wyraźnie niemożność dalszego prowadzenia rozpoczętych rokowań. Baron Alois odrzucił propozycje francuskie i brytyjskie, jako niedające, jego zdaniem, zadowalających podstaw do dyskusji. Jednocześnie zaś nie wysuwał ze swej strony żadnych żądań, które z kolei mogłyby służyć za podstawę do rokowań.

Minister Eden oświadczył, że doszedł do końca w ustępstwach, jakie mógł uczynić w imieniu swego rządu. W tych warunkach więc odroczenie obrad było nieuniknione.

Przedstawione w czasie obrad propozycje dawały Włochom szeroką satysfakcję i zmierzły do:

- 1) zapewnienia Włochom wszelkich możliwości ekspansji gospodarczej w Abisynji,
- 2) zapewnienia bezpieczeństwa granic obu kolonii włoskich t. j. Somali i Erytrei,
- 3) zapewnienia ochrony obywateli włoskich na terenie Abisynji.

Propozycje powyższe zmierzały jednakże do poszanowania następujących zasad:

- 1) utrzymania niepodległości politycznej i integralności terytorialnej Etyopji,
- 2) konieczności zgody Negusa na zawarty układ,
- 3) utrzymania zgodności tego układu z postanowieniami paktu ligi narodów.

Delegat Wielkiej Brytanji, stwierdzając agencja Havasa, od początku konferencji energicznie stał na stanowisku poszanowania zasad paktu ligi narodów. Rząd francuski ze swej strony, pozostał wierny lidze narodów, na której oparł całą swą politykę zagraniczną.

Premier Laval i minister Eden nie mogli więc przystąpić do dyskusji poza ramami genewskimi. Jednakże Francja nie porzuciła wysiłków, jakie podjęła w czasie obrad konferencji trzech, celem doprowadzenia do pokojowego załatwienia

sprawy. Wysiłek ten został podjęty zarówno przez jej przyjaźni dla Włoch jak i przez jej przywiązanie do sprawy pokoju.

Rozmowy premiera Laval z min. Edenem i bar. Aloisim trwały mniej więcej po pół godziny.

Delegaci Anglii i Włoch podziękowali premierowi z jedna-

kową kurtuazją za pełną zapas akcję osobistą, rozwijaną przez premiera w czasie konferencji trzech mocarstw.

Premier Laval usiłował prowadzić jeszcze dziś rano swą akcję pojednawczą. W rozmowach poruszano przede wszystkim sprawę zbliżającej się sesji rady ligi, która w dniu 4 września, o ile do tego czasu nie dojdzie do polubownego rozwiązania spra-

wy będzie musiała zająć się całokształtem zatargu włosko-abisyńskiego.

W Paryżu wyrażają pragnienie, aby rząd włoski był reprezentowany w Genewie w dniu 4 września i wystąpił z obroną swej tezy.

Niemniej trzy rządy starać się będą doprowadzić do pokojowego załatwienia zatargu na drodze dyplomatycznej.

Manja wielkości Włoch

Chcą odgrywać tę samą rolę co Francja i Anglia

PARYŻ, 19 sierpnia. (PAT) — Havas donosi: W deklaracji, złożonej korespondentom prasy za granicą, baron Alois oświadczył: Cele rządu włoskiego wobec Abisynji wyłożył szef rządu Mussolini w rozmowie z Edenem w czasie jego wizyty w Rzymie.

Rząd francuski też był poinformowany.

Osobiście potwierdziłem postulaty włoskie w przededniu konferencji. Główny cel Włoch to właśnie bezpieczeństwo. Włochy zgodnie z Francją i Wiel-

ką Brytanią prowadzą politykę wspólną w Europie. Jesteśmy zdecydowani prowadzić ją na dół i sędzimy, że konferencja paryska w niczem temu nie przeszkadza.

Włochy muszą grać w Europie rolę tak samo decydującą, jak Francja i Wielka Brytania.

Nie obawiamy się, by w Europie cokolwiek mogło zagrażać naszemu bezpieczeństwu, a le nie chcemy, aby spełnieniu naszej roli w Europie mogła przeszkadzać niepewna sytu-

cja w naszych kolonjach.

W ciągu 50 ostatnich lat pod pisaliśmy z Abisynją różne traktaty, traktaty te nigdy nie były przez Abisynję dotrzymywane.

Po tem oświadczeniu zadawał bar. Alois pytanie.

W odpowiedzi na pytania bar. Alois odpowiedział, że Włochy skoncentrowały w Erytrei i Somali 200.000 żołnierzy wobec 450.000 abisyńczyków. Operacje zbrojne w Afryce nie mogą wpłynąć w niczem na politykę Włoch wobec Austrii

Przygotowania wojenne w pełni

Ładunki amunicji dla wojsk abisyńskich.-Zamknięcie giełd towarowych we Włoszech

LONDYN, 19 sierpnia. (PAT) Z Hardeisy w brytyjskiej Somali donoszą, że jeden z głównych naczelników szczepów abisyńskich w Ogaden, które graniczy z włoskim Somali, przybył do miejscowości Diredawa, celem odebrania ładunku znacznej ilości broni i amunicji, dostarczonego kołoją z Dżibuti.

Szczep tego naczelnika, liczący około 3500 mężczyzn, będzie miał za zadanie w pierwszym rzędzie powstrzymanie ataku wojsk włoskich w rejonie Gerlogubi.

W brytyjskim Somali zwolana została konferencja wyższych urzędników celem ustalenia kroków na wypadek rozpoczęcia wojny. Na granicy brytyjskiego Somali i Abisynji panuje bezwzględny spokój, a stosunki graniczne są zupełnie normalne. Jedynie nieznaczny transport broni odbywa się z Hardeisy do Abisynji.

LONDYN, 19 sierpnia. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Rzymu: Szereg parowców, znajdujących się w trakcie załadunku w Neapolu, ma odpłynąć wkrótce do Afryki. Dwa parowce opuściły Neapol z transportem 133 milów i tys. tonn fu-

rażu. Parowiec „Saturnia” i „Atlanta” odpłyną dziś z 6 tysiącami ludzi. Wczoraj również odpłynęły 2 parowce. Donoszą o zamknięciu wszystkich giełd towarowych artykułów pierwszej potrzeby, jak zboże, węgiel i t. p. w 10 głównych miastach prowincjonalnych. Sądzą, że do kret ten wywołany został przez potrzebę zabezpieczenia zaopatrzenia sił ekspedycyjnych.

Wysiedlenie z Moskwy

korespondenta „Gazety Polskiej” spowodowało ostry protest prasy polskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wiadomość o wysiedleniu z Moskwy korespondenta „Gazety Polskiej” p. Jana Otmara Bersona, wywołała w sferach dziennikarskich w Warszawie duże wrażenie.

Prezes związku syndykatów dziennikarzy Rzplitej p. Ścieżyński przesłał wczoraj do międzynarodowej federacji dziennikarzy depeszę, zawiadamiając o tem wysiedleniu.

Jednocześnie skierował taką samą depeszę do klubu prasy za granicą przy lidze narodów. Należy dodać, że dziennikarstwo sowieckie nie jest reprezentowane w federacji międzynaro-

dowej, tak że pierwsza z tych depesz, ma tylko znaczenie informacyjne.

Natomiast w klubie prasy za granicą w Genewie prasa sowiecka jest reprezentowana i tam ewentualnie sprawa ta mogłaby być podniesiona.

Wykrycie sprawcy włamania do katedry w Pampelunie

MADRYT, 19 sierpnia. (PAT) Kosztowności, pochodzące z kradzieży w katedrze w Pampelunie, znaleziono w mieszkaniu pewnego zegarmistrza, który

Rząd czy Prezydent?

Zmiana stanowiska „Gazety Polskiej”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych duże wrażenie wywołał zamieszczony w ubiegłą niedzielę w „Gazecie Polskiej” artykuł pod tyt. „Nowa konstytucja: Prezydent Rzeczypospolitej”. Główną myślą te-

go artykułu jest stwierdzenie, że wbrew opinijom opozycyjnym władza p. prezydenta, według nowej konstytucji, nie jest nieograniczona. Przeciwnie, jak do wodzi „Gazeta Polska”, rząd jest powołany do rządzenia, a główną prerogatywą prezydenta jest powoływanie tego rządu. Z chwilą jednak, kiedy rząd jest powołany, do niego należy troska o politykę bieżącą.

Artykuł ten dlatego zwrócił na siebie uwagę, że znajduje się on w pewnej sprzeczności z poprzednimi wywodami kół zbliżonych do tego samego obozu o roli i znaczeniu czynnika nadzędnego.

Ładny prezent

SZANGHAJ, 19 sierpnia. — (PAT). Marszałek Ciang-Kai. Szeł otrzymał samolot 3-motorowy, jako prezent od Mussoliniego.

Bazyli Zacharow znikł

Tajemnica „króla karabinów maszynowych” niewyjaśniona

PARYŻ, 19 sierpnia (PAT.) — „Journal” donosi z Londynu, iż poważne zainteresowanie wywołał tam fakt zniknięcia Bazyle-

go Zacharowa. Okazało się, iż nie ma go w żadnej z jego posiadłości, gdzie stale przebywał. Przeprowadzone dochodzenia

ustaliły, iż również nie ma go w jego rezydencji w Ardenach, w pobliżu Dinaut, gdzie o tej porze stale przebywał. Fakty te, ze względu na tajemniczą rolę, jaką odgrywa Bazyli Zacharow zarówno w polityce, jak i w przemyśle zbrojeniowym.

Von Ribbentrop ma uitorowaną drogę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Podana przez nas w ubiegłą niedzielę wiadomość o zmianie w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych potwierdza się. Wyjaśniło się, że już w najbliższych dniach ustąpią zarówno min. Neurath, jak i von Bülow. Von Ribbentrop obejmie tekę spraw zagranicznych, a na podsekretarza stanu mianowany będzie jeden z obecnych dyrektorów departamentu.

„Austria nie kapituluje”

PARYŻ, 19 sierpnia. (PAT.) — Agencja Havasa donosi z Wiednia: Minister spraw zagranicznych Berger - Waldenegg wygłosił w Klagenfurt przemówienie, w którym oświadczył: Niemcy zarzucają Austrii brak pojednawczości. Nie należy mieszać pojednawczości z kapitulacją — dodał minister. „Austria nie kapituluje”.

Samobójstwo marynarza

z powodu wykrytego przemytu

GDYNIA, 19 sierpnia. (PAT.) Marynarz włoski Carlo Tossi, ze statku „Erele” został przychwycony na przemyśle 5.000 papierosów. W chwili przekazywania marynarza przez straż celną policji, Tossi błyskawicznie wy dobył rewolwer i strzałem w głowę popełnił samobójstwo. Zwłoki złożono w kostnicy.

Schwytywanie dwóch zbiegów z Koronowa

BYDGOSZCZ, 19 sierpnia. — Policja ujęła dwóch dalszych zbiegów z więzienia karnego w Koronowie: Piotra Jotkę, skazanego na 5 i pół roku więzienia oraz Jana Napieralskiego, skazanego na jeden i pół roku więzienia.

Na wolności znajduje się już tylko pięciu zbiegów z więzienia koronowskiego. Dalszy pościg trwa

Krwawe rozruchy spowodowała zmiana kalendarza

BUKARESZT, 19 sierpnia. — (PAT). Naskutek wzrostu opozycji przeciwko wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego w miejscowości Albert w Besarabji doszło do starć, w czasie których 6 osób zostało zabitych, a 12 odniosło rany. Policja dokonała szeregu aresztowań.

Ślub p. Laval

PARYŻ, 19.8. (PAT.) — W dniu dzisiejszym w obecności nielicznego grona osób odbył się ślub córki prezesa rady ministrów panny Jose Laval z hr. de Chambrun.

Walka z bandytami

w chińskiej strefie zdemilitaryzowanej

PEKIN, 19 sierpnia. (PAT.) — Do Tien - Tsinu przybył gen. Tada, nowy dowódca wojsk japońskich w Chinach północnych. Naskutek wzrostu bandytyzmu w strefie zdemilitaryzowanej, sytuacja staje się bardzo poważna. Oddział wojsk japońskich, złożony z 300 ludzi przybył do Ma-

lan - Yu, celem niesienia pomocy władzom policyjnym. Według doniesień prasy chińskiej, starcia między bandytami a policją trwały całą noc z 16 na 17 b. m. Ostatecznie bandyci cofnęli się, uprowadzając licznych zakładników.

Przemianowanie ulic w stolicy

WARSZAWA, 19.8. (PAT.) — W dniu wczorajszym władze nadzorcze wyraziły swą zgodę na zapreparowanie przez zarząd miejski przemianowanie ulic.

Ulica Żerawia na odcinku od Poznańskiej do Marszałkowskiej zostanie zmieniona na ulicę Tadeusza Żulińskiego.

Ulica Śmiała na odcinku od Generala Zajęzka do Alei Wojska Pol-

skiego zmieniona zostanie na ulicę Adama Skwarczyńskiego.

Ulica Namieśnikowska zmieniona będzie na ulicę Józefa Sierakowskiego.

Ponadto plac, stanowiący przedłużenie ulicy Korzeniowskiej i Hoffmanowej przed instytutem radiowym nazwany zostanie imieniem Marii Skłodowskiej - Curie.

Straszna katastrofa kolejowa



W stanie Oregon w Ameryce wydarzyła się wstrząsająca katastrofa kolejowa. Oto załamał się most kolejowy w chwili kiedy przejeżdżał pociąg towarowy. Grupy pociągu widoczne są na naszym zdjęciu. W katastrofie tej zginęło 5 kolejarzy.

Wyniki V rundy

olimpiady szachowej w Warszawie

WARSZAWA, 1 sierpnia. — (PAT). Na olimpiadzie szachowej rozgrywana była dziś wieczorem piąta runda turnieju drużynowego. Zakończyły się tylko dwa spotkania, mianowicie Palestyna zwyciężyła Szwajcarię w stosunku 3 i pół pkt. do pół pkt. a spotkanie Węgry — Szwecja miało wynik remisowy 2:2. Inne spotkania międzynarodowe nie dały jeszcze ostatecznego wyniku.

Poniżej podajmy wyniki tymczasowej piątej rundy turnieju: Austria — Argentyna 1 i pół: 1 i pół i jedna partja niedokończona.

Finlandja — Danja 2:1 i partja niedokończona.

Polska — Litwa 0:0, wszystkie cztery partje nie zostały zakończone, przyczem dr. Tartakower ma nieco lepszą pozycję w partji za Mikenasem, Paulin Frydman ma lepszą partję z Michlsem, Najdorf ma wygrana z Taltonisem, natomiast Hefryk Triedman ma przypuszać nie przegraną partję z Lucksem.

Estonja — Jugosławja pół: 1 i pół i dwie partje niedokończone.

Palestyna — Szwajcaria 3 i pół: 1 i pół.

Rumunja — Lotwa 1:1 i pół: 1 i pół partje niedokończone.

Anglja — Francja 1 i pół: 1 i pół. 1 partja niedokończona.

Czechosłowacja — Irlandja 2:0 i 2 partje niedokończone.

Stany Zjednoczone — Włochy 2 i pół: 1 i pół i 1 partja niedokończona.

Węgry — Szwecja 2:2.

Stan turnieju po piątej rundzie przedstawia się następująco:

Szwecja 13 pkt., Austria 12 i pół pkt. i 1 partja niedokończona, Palestyna 11 i pół pkt., Estonja 11 pkt. i 2 partje niedokończone, Francja 11 pkt i 1 partja niedokończona, Anglja 11 pkt. i 1 partja niedokończona, Węgry 11 pkt., Stany Zjednoczone i Argentyna po 10 i pół pkt. i po 1 partji niedokończonej, Polska 10 pkt. i 4 partje niedokończone, Czechosłowacja i Jugosławja po 10 pkt. i po 3 partje niedokończone, Lotwa 9 i pół pkt. i 2 partje niedokończone, Finlandja 9 i pół pkt. i 1 partja niedokończona, Litwa 8 pkt. i 5 partji niedokończonych, Rumunja 7 i pół pkt. i 2 partje niedokończone, Danja 6 pkt. i 1 partja niedokończona, Włochy 5 i pół pkt. i 2 partje niedokończone, Szwajcaria 3 i pół pkt. oraz Irlandja 2 i pół pkt. i 2 partje niedokończone.

Dzieci ociemniałe czekają na twą pomoc — zapisz się więc do Łódzkiej Rodziny Radiowej

W powodzi pogłosek

na temat obsadzenia foteli marszałków izb

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych w dalszym ciągu krążą najrozmaitsze pogłoski o przyszłych kierownikach obu izb ustawodawczych. Notowaliśmy już pogłoskę o tem, że na stanowisko marszałka sejmiku miałby przyjąć obecny premier p. Sławek.

Obecnie mówi się, że premier

Sławek, po wyborze na posła, z mandatu zrezygnuje i znajdzie się w liczbie senatorów z nominacji i jemu także przypadnie w udziale rola marszałka senatu. W pogłoskach tych brak informacji o tem, kto wówczas zostałby marszałkiem sejmiku, jednakże z innych kół mówią, że fotel marszałka sejmiku przypadłby w takim razie p. Carowi.

Zwycięstwo Roosevelta

Izba uchwaliła projekt kontroli nad przemysłem węglowym

WASZYNGTON, 19.8. (PAT.) — Prezydent Roosevelt odniósł dziś doniosły tryumf. Izba reprezentantów uchwaliła większością 194 przeciw 133 bill Guffey'a, wprowadzający kontrolę nad przemysłem węglowym.

Prezydent domagał się uchwalenia

tego projektu, pomimo opozycji w łonie własnego stronnictwa demokratycznego. Przez obietnicę wprowadzenia tego billu Roosevelt zdołał w czerwcu r. b. powstrzymać od strejku 450.000 górników. Nie jest zapewnione uchwalenie projektu w senacie.

Przemytnicy będą zamknięci

ponieważ... skrzynia się otworzyła

HAVRE, 19 sierpnia. (PAT.) — Wykryto tu wielką afere przemywania tytoniu z Londynu do Paryża. Wykrycie tej afery za wdzięczać należy przypadkowi. Mianowicie w czasie wyładowania skrzyń, których rewizja celna miała się odbyć w Paryżu, jedna ze skrzyń spadła z wyso-

kości paru metrów i otworzyła się. Była ona pełna papierosów. Przeprowadzone badanie ustaliło, że i inne skrzynie zawierały również papierosy. W Paryżu wszczęto energiczne śledztwo, gdzie należy poszukiwać sprawców tych nadużyć celnych.

Nowa partja jugosłowiańska

wypowiedziała się za monarchją

BIAŁOGRÓD, 19 sierpnia. — (PAT). Agencja Avala donosi: Utworzono komitet wykonawczy dla powołania do życia nowej partji: czterech przywódcy zostali wybrani do tego komitetu. Są to: Stanojewicz, Stojadinowicz, Koroszec i Spaho.

Prace organizacyjne komitetu rozpoczną się natychmiast.

Program nowej partji jest na

stępujący: zaprowadzenie wolności politycznej i kontynuowanie obecnej polityki zagranicznej. Partja wypowiedziała się za monarchją i za dynastją Karadżordżewiczów, za zjednoczeniem narodu oraz autonomją lokalną.

Utworzenie tej partji oczekiwane oddawna w całym kraju, wywołało duże zadowolenie.

Balkon zawalił się

Katastrofa budowlana w Sieradzu

SIERADZ, 19 sierpnia. (PAT.) W Sieradzu, przy ul. Kolegiackiej zawalił się wczoraj przed wieczorem balkon pierwszego piętra, razem ze znajdującymi

się na nim 8 osobami. Z pod gruzów wydobyto ciężiej ranne 4 osoby. Pozostałe osoby odniosły lżejsze obrażenia.

9 marynarzy zabitych

podczas zderzenia statków

LONDYN, 19 sierpnia. (PAT) Dziś rano na morzu irlandzkim statek handlowy „Napier Star” zderzył się z parowcem „Laurentic”. W czasie zderzenia trzech marynarzy statek „Napier Star” poniósł śmierć, a kilkunastu zostało rannych. Oba

statki poważnie uszkodzone: pociągnięte zostały do portu w Liverpoolu przez holowniki.

LONDYN, 18 sierpnia. (PAT) Przy zderzeniu sześciu marynarzy „Laurentic’a” poniosło śmierć, a pięciu zostało rannych

ZAKOPANE

Pensjonat „Mirabella”
UL. PIŁSUDSKIEGO. — TELEF. 677

położony w centrum w pobliżu lasu. Wykwintna kuchnia. W pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. — Garaże. — CENY B. PRZYSTĘPNE

Kwiatki angielskiego snobizmu

Król angielski członkiem klubu żeglarskiego

W kanale La Manche, obok zatoki portu Southampton, leży niewielka wysepka Wight. Słynie ona ze wspaniałej letniej rezydencji królewskiej, t. zw. Osborne House, gdzie nagromadzone jest może więcej dzieł sztuki, niż w niejednym pośledniejszym muzeum; tutaj w roku 1901 umarła królowa Wiktorja.

Niedaleko Osborne House leży miasteczko Cowes; jedyną może cecą bytu tego miasteczka jest to, że mieści się w nim siedziba najbardziej ekskluzywnego i najbardziej arystokratycznego z klubów angielskich: Royal Yacht Squadron, który szczyli się tem, że jego admirałem jest sam król, Jerzy V.

Niewiele klubów na świecie może pochwalić się tem, że liczy wśród swych członków panującego monarchę; to też dostaje się do Royal Yacht Squadron jest rzeczą, wymagającą nieskończonych zabiegów i protekcji, a zaznaczyć należy, że każdy arystokrata angielski uważa za punkt honoru należeć doń. Ktoś dowcipnie określił klub angielski, jako miejsce, gdzie zbierają się ludzie, którzy nie mają sobie absolutnie nic do powiedzenia, gdyż zapatrywania ich i poglądów na wszystkie kwestje — od polityczno-państwowych do gastronomiczno-sportowych — są identyczne. Otóż, aby należeć do Royal Yacht Squadron, trzeba mieć jeszcze coś więcej: prócz podobnych zapatrywań: przedewszystkiem nienagannie szlacheckie pochodzenie, następnie zdecydowane zainteresowanie sprawami morza, a wreszcie... odpowiedni majątek, pozwalający na utrzymywanie własnego jachtu.

Opowiadają, że słynny Tomasz Lipton (kto nie słyszał o sławetnej Lipton - tea?) doświadczył gorzko na własnej skórze, jakimi snobami są członkowie klubu królewskiego. Miał już osiemdziesiąt lat, posiadał oddaw na tytuł szlachecki, niezmierną fortunę i kilka luksusowych jachtów, gdy postawił swoją kandydaturę do Royal Yacht Squadron. Nic nie pomogło: stary „herbaciarz” przepadł. Był to jednak człowiek uparty o zacieciu prawdziwego sportowca; cztery razy rzędu ponawiał swoje zabiegi — ale bezskutecznie. Dopiero, gdy sir Lipton ukończył osiemdziesiąty trzeci rok życia, otworzyły się przed nim wrota tego najbardziej ekskluzywnego klubu. Niestety, w trzy miesiące potem umarł... Mówiono złośliwie, że zabił go nadmierne wysiłki.

Na temat snobizmu, panującego w Cowes, krąży liczne anegdoty. Wiele jachtów np. posiada zegary, które stale spieszą się o pół godziny. Jest to t. zw.

„godzina Sandringham”, a tradycja jej sięga czasów młodości Edwarda VII, który słynął z niepunktualności. Otóż gdy raz młody książę przybył na doroczne regaty do Cowes, rozkazał, aby wszystkie zegary w pałacu Sandringham zostały przesunięte o pół godziny i w ten sposób pragnął uniknąć nieprzyjemności spowodowanych swą niepunktualnością. Wszyscy przyjaciele księcia, chcąc podkreślić swe zażyłe z nim stosunki, przesunęli również swe zegarki o pół godziny. Gdy do pałacu przybywali goście, przerażeni byli różnicą czasu i przepaszali za spóźnienie. Na to im odpowiadano:

— Ależ nie... ależ nie... My mamy swój czas, sandringhamski...

Można jeszcze spotkać w Cowes pewnego starego lorda, który stał się pewnego razu przedmiotem podziwu swych kolegów. Było to w roku 1890. Wiadomo, że strój idealnego jachtmana powinien się składać z białych spodni flanelowych, granatowej marynarki i białej, płóciennej czapki z daszkiem. Otóż pewnego razu nasz lord, który był wówczas jeszcze młody i uchodził za pierwszorzędnego „dandy”, ukazał się na pokładzie swego jachtu, w słomkowym kapeluszu! Co więcej, zamiast tradycyjnej fajki, młody lord ośmielił się zapalić cygaro! Ogólne zdziwienie graniczyło niemal ze skandalem. Zdała widniał już jacht królewski „Brit-

tannia”... Wszystkie lornetki skierowane są w tę stronę... Co powie na to następca tronu, przyszły Edward VII? I oto, na pokładzie „Britannii” liczne zdumione oczy spostrzegają księcia w słomkowym kapeluszu na głowie i z cygarem w ustach. — Co się okazało? Oto służący młodego lorda był w ścisłej komitywie z lokajem księcia, i tą drogą dowiedział się, że książę zamierza tak a nie inaczej wystąpić w Cowes... Oczywiście, od tej pory młody lord był niezaprzeczalnie uznany jako arbiter elegancji.

To wierne przestrzeganie starych tradycji, tak powszechne w Anglii, jest jednym z głównych uroków Cowes. Ta malutka miejscina, składająca się z romantycznego zamku — siedziby klubu, strzeżonego przez kilka antycznych armatek z miedzi, oraz z kilkunastu hoteli, — żyje właściwie tylko przez dwa tygodnie w roku: to jest wówczas, gdy odbywają się regaty. Właściciele hoteli nie mają kłopotu z wynajmowaniem pokoi: gdy zadzwonisz do Cowes w miesiąc przed rozpoczęciem regat, usły

LEKARZ - DENTYSTA
B. Mikulicka-Landsberg
ul. Śródmiejska 21.
PRZYJMUJE:
od 10—12-ej i od 5—7-ej. w

szysz zdumioną odpowiedź hotelarza:

— Ależ wszystko jest zajęte oddawna, proszę pana...

A gdy podrażnionym głosem powiesz, że miesiąc to chyba dostateczny okres czasu dla zarezerwowania sobie pokoju, odpowiedzą ci:

— ...zajęte od czterdziestu lat, proszę pana.

I będzie to prawdą. Generacja po generacji zamieszkuje w Cowes co roku, na początku sierpnia; te same pokoje, z łózkami z miedzi, z malutkimi fajansowymi miskami w kwiaty, z białymi koronkowymi firankami w oknach i z niezmiennymi portretami królowej Wiktorji lub Edwarda VII na ścianie.

Dwa jachty królewskie: białe, „Wiktorja i Albert”, na którym król mieszka, w czasie, gdy odbywają się regaty, oraz czarny „Britannia”, na którym bierze w nich udział — należały również przedtem do Edwarda VII. Jerzy V chlubi się tem, że jest pierwszym marynarzem swego królestwa, a królowa Mary specjalnie chętnie spędza w Cowes dwa tygodnie po zamknięciu sezonu w Londynie a przed wyjazdem na wycozasy letnie do zamku Balmoral w Szkocji. Kto widział na pokładzie „Wiktorji i Alberta” królową, całą w biele, w cieniu białej parasolki i króla Jerzego w mundurze admirałskim, ten zrozumie może wiele szczegółów tajemniczej dla nas psychiki Anglika.

F. R.

Do walki z hałasem.

Każdy nowoczesny zarząd miejski walczy z hałasem ulicznym i z jego zgubnymi skutkami. Każdy powinien przeprowadzić te zasady higieny u siebie samego, u swojej rodziny i otoczeniu.

Nieście



Plotki

O szachowym mistrzu świata Aljechin, biorącym obecnie udział w olimpiadzie szachowej w Warszawie opowiadają następującą anegdotę: Aljechin miał pięknego wierzchołca, którego oddał jednemu z przyjaciół.

Obdarowany nie miał jednak z niego wielkiej pociechy, gdyż koń umiał chodzić tylko t. zw. ruchem konikowym, t. j. robił dwa kroki naprzód i jeden w bok!

W Budapeszcie odbyły się ostatnio wybory królowej piękności i dwudziestu „dam dworu”, rekrutujących się z najlepszego towarzystwa węgierskiego.

I tu wybuchł skandal, okazało się bowiem, że nowoobrana królowa jest dziewczyną lekkich obyczajów. Jeszcze jeden dowód, że zawodowcy górują zawsze nad amatorami!

Do przedsiębiorcy prowadzącego w Lunaparku zgłasza się jakiś jegomość.

— Zjadam za jednym posiedzeniem dwanaście szynceł, osiemnaście jaj na twardo i wypijam dwa dziesięcia kufli piwa.

— A wie pan — mówi impresario — że to dobry numer, chociaż nieco kosztowny... Biorę pana. Zwracam tylko uwagę, że my dajemy dwa przedstawienia dziennie.

— Mogę.

— Ale w niedzielę trzy, o 12-ej, o 4-ej i o 7-mej.

— A! to byłoby trudno... Bo ja muszę mieć przecież przerwę na obiad.

Po globusie łażą dwie muchy. Spotykają się w okolicy równika.

— Mój Boże! — woła jedna z much. — Jaki ten świat mały!

— Życie — powiedział ostatnio Bernard Shaw — to widowisko, na które każdy ma wstęp bezpłatny, ale za szatnie, program i bufet trzeba płacić fantastyczne ceny!

Pewien przemysłowiec zakochał się w pewnej młodej aktorce i postanowił ożenić się z nią.

Przed oświadczeniem zwrócił się do pewnego biura detektywów z prośbą o przeprowadzenie odpowiedniego wywiadu.

Po paru dniach otrzymał następujący raport:

„Panna X... cieszy się jaknajlepszą opinią, posiada nienaganną przeszłość i bierze się w najlepszych sferach. Można jej tylko zarzucić, że ostatnio często przebywa w towarzystwie pewnego przemysłowca, mającego dość marną opinię”.

Stany Zjednoczone - pustynią

Kłeska posuchy i burz piaskowych niszczy kraj

WASZYNGTON, 19 sierpnia. (PAT). Statystyki rządowe wykazują, że posucha tegoroczna oraz straszliwe burze piaskowe wyrządziły olbrzymie szkody rolnictwu amerykańskiemu.

Specjalna komisja stwierdziła, że ofiara kłeski żywiołowej padło przeszło 51 milionów akrów ziemi ornej. Kłeska szerzy się jednak dalej i według przewidywań rzeczoznawców może olbrzymie jeszcze połacie kraju zmienić w pustynię.

Specjalny komisarz rządowy Morris Cooke stwierdza, że jeśli natychmiast nie przystąpi się do nawadniania kraju i ratowania kłeska dotkniętych okolic, to za sto lat Stany Zjednoczone wyglądać będą, jak pustynia Gobi.

NOWY JORK, 19 sierpnia. — (PAT). Wielki złot harcerzy który miał się z końcem tego miesiąca odbyć w Waszyngtonie, został na życzenie prezydenta Roosevelta odwołany, a to z tego powodu, że w bezpośrednim sąsiedztwie Waszyngtona

a zwłaszcza w stanie Virginia szerzy się nagminnie Heim Medina, straszna choroba, na którą

swego czasu zapadł sam prezydent, cierpiący dotąd na jej skutki.

Kilka milionów dolarów pozostało po Willy Roggersie

NOWY JORK, 19 sierpnia. — (PAT). Zwłoki Willy Posta i Willy Roggersa zostały przewiezione samolotem do Fairbanks na Alasce. Ciało zabitych będą zabalsamowane.

Dzienniki donoszą, że Willy

Roggers pozostawił wielki majątek, który szacowany jest na 2 i pół do 6 milionów dolarów. — Willy Post nie pozostawił żadnego majątku, z wyjątkiem samolotu „Winnie Mae”.

Popelnisz największy błąd.

jeśli nie obejrzyś
niezwykłego filmu

Ostatnie dni!

Gra Zmysłów

(cette vieille canaille)

w którym czołową rolę odtwarza genjusz ekranu

HARRY BAUR

Pocz. o 6-ej.

Ceny miejsc niższe!

CASINO

WIELKI
FILM
MIŁOSNY

SONATA

W roli Elissa Landi
Józef Schildkraut

Następny program kina
„EUROPA”

KINO
EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 12. 6. 8. 10. 15.

Ostatnie dni po cenach REWELACYJNIE
ZNIŻONYCH

Na ogólne żądanie publiczności
wyświetlamy w dalszym ciągu wspaniały przebieg amerykański

DROGA BEZ POWROTU

W r. gł. najwytworniejsza
para kochanków

KAY FRANCIS i WILLIAM POWELL

Ceny biletów wejścia:

109
1 zł.

na wszystkie miejsca

Tego jeszcze nie było!

PO RAZ PIERWSZY
Warszawa i Łódź

otwierają sezon tym samym filmem

MARLENA
DIETRICH

w najnowszej i najwspanialszej
kreacji

„Kaprys hiszpański”

ZACHODNI GDAŃSK

Co hitlerowcy obiecywali mieszkańcom Zagłębia Saary i jak wyglądają ich przyrzeczenia

(Korespondencja własna „Głosu Porannego”)

Saarbrücken, w sierpniu.

Pięć miesięcy minęło od chwili przyłączenia Saary do Rzeszy — od chwili, w której ludność tego, bogatego przez naturę wyposażonego, uprzemysłowionego okręgu złożyła dobrowolnie (?) swe losy w ręce brunatnego reżymu. Obecnie, po upływie prawie pół roku od plebiscytu saarskiego, można już zgrubnie zbilansować konto hitlerowskich wyczynów na tym terenie i porównać je z preliminarnym, który ustanowił Berlin w czasie walki plebiscytowej. Miał być w Saarze lepiej po objęciu rządów przez Rzeszę. Ale spójrzmy na to „lepiej” i „bardzo dobrze” zbliska...

„Saargebiet” zostało urzędowo przemianowane na Saarland. „Trzeba zmyć hańbiące ślady”. Gauleiter Bürckel (przywódca okręgowy partii nar.-socj. w Saarze, który „poprowadził lud saarski do zwycięstwa”) zapewnia, że w październiku 1935 roku zniknie wszelki ślad od graniczenia terytorjalnego Saary, gdyż zostanie ona włączona do odpowiedniego „Reichsgaue” (okręgu Rzeszy). Plama na kryształowej czystości rzeczywistości niemieckiej zostanie zmyta, ale mam wrażenie, że razem z nią zniknie doszczętnie historyczny zachwyt hitlerowski.

Rzesza niemiecka starała się zaiste o to, by dać ludowi saarskiemu coś z przyrzeczeń propagandowych. Saara utonęła i tonie dalej w morzu podniosłych uroczystości, pochodów, obchodów tryumfalnych. „Będzie nam dobrze, już się zbliża nasza chwila”, harkocą mówcy na niezliczonych zebraniach. — Ale obywatel tutejszy zaczyna się już dziwić, a zdziwienie jego potęgowane jest pustym brzuchem. „Jak długo jeszcze czekać mamy — przecież miało nam być dobrze zaraz po powrocie do Rzeszy?” Trzeźwy rozsądek budzi się w ludności. Zaczyna się pomruk, staje się coraz głośniejszy. — W żadnej dzielnicy niemieckiej nie krytykuje się tak poczynania hitlerowskich, jak tu. Widać, że zbliża się chwila zupełnego otrzeźwienia. Trzeba było do tego lekarstwa mocnego, radykalnego: głodu!

Utrata francuskiego rynku zbytu dla wytwórczości saarskiej nie została dotychczas, mimo solennych zapewnień, skompenzowana i niema nadziei na jakąkolwiek zmianę w tym kierunku. Przedplebiscytowe zamierzenia Rzeszy odnośnie znalezienia zbytu dla saarskiego węgla, nie mogą być zrealizowane, gdyż nawet kopalnie zagłębia Ruhry nie mają odpowiedniego rynku zbytu. Pełne różowej nadziei oczekiwanie Saary na przyrzeczoną państwową regulację rynku na korzyść jej węgla, spełzło na niczem. Nr. 111 fachowego piśmie „Deutsche Bergwerkszeitung” rozwiewa do reszty złudzenia, w formie komunikatu, orzekającego, że rząd postanowił pozostawić sprawę regulacji zbytu węgla saarskiego wyłącznie prywatnej.

Skutki wyjaśnienia sytuacji są już widoczne. Kopalnie, pracujące dotąd normalnie, po-

większają ciągle bardziej hałdy węglowe, w nadziei szybkiej realizacji przyrzeczeń Rzeszy, za stopowały nagle tempo eksploatacji. Wyraża się to w zwiększonej liczbie bezrobotnych. Hałdy niemieckich kopalń obliczane są na 9 milionów tonn — a więc na tym odcinku życia gospodarstwa spodziewać się należy szybkiego zaostrzenia sytuacji w Saarze.

Sprawę zaostrza fakt drożnia artykułów pierwszej potrzeby. Sam p. Bürckel przyznał niedawno na jednym z zebrani, że podrożało wszystko o 110 do 120 proc., ale uważa on, że jest to jeszcze jeden powód „do mocniejszego podciągnięcia paska pod hełmem bohatera”...

Robotnik saarski stracił nadzieję. Jest zawiedziony. Rozwiązano, wzorem Rzeszy, jego związki i zastąpiono je hitlerowskimi organizacjami, w których przedsiębiorca staje się „kolegą” robotnika, zostaje „wybrany” na „führera” — podaje cokolwiek kłopotliwie i wypije z nim czasem kufel piwa, ale wydaje jednocześnie koledzkie rozporządzenie: „petycje w sprawie podwyższenia zarobków są niemile widziane i niewskazane”. Liczne strejki są odpowiedzią nabrałego robotnika.

Ale i w innych warstwach społecznych panują dysonanse. Liczne, wysoko postawione osobistości, a między nimi i nadburmistrz Saarbrücken dr. Reikes idą w odstawkę, choć „walczyli” niestrudzenie w pierwszych szeregach za włączeniem Saary do Rzeszy. Dr. Reikesa uwięziono nawet. Choć rozwiązano tu już dawno przed „antystahlhelmowską” kampanią w Rzeszy, organizację gen. Seldt, to jednak podziemna działalność „Stahlhelmu” jest tu dość energiczna, a aresztowania w jego kołach znajdują się na porządku dziennym.

Propaganda antyhitlerowska osiągnęła tu obecnie znaczne nasilenie. Nie odbywa się ona drogą broszur, lecz, wobec wprośki drakońskich kar dla „odsze-

pieńców”, pocztą pantoflową — a trzeba przyznać, że praca ta prowadzona jest pierwszorzędnie. Najlepszym miernikiem takiego stanu rzeczy są wyroki za nielegalną działalność. Pewien 32-letni robotnik, na przykład, został skazany na 7 lat ciężkiego więzienia za kolportowanie opozycyjnych ulotek. W innym wypadku skazano na dwa lata więzienia 60-letnią kobietę za nieprzychylnie wyrażanie się o Hitlerze. Jednego z górników osadzono na cztery miesiące w więzieniu za to, że w liście, przejętym przez „Gestapo”, pisał on do brata, pracującego we Fran-

Willey Post



koło swego aparatu, na którym, jak wiadomo, poniósł śmierć podczas lotu Ameryka-Biegun Północny-Moskwa

Ulgowe paszporty

do Czechosłowacji, Austrii, Belgii, Węgier, Estonii i Łotwy. Wycieczki indywidualne i zbiorowe

do PALESTYNY

Zapisy i informacje: „ORBIS”, Piotrkowska 18 i 65. Tel. 249-33 i 10-101

cji, że zarobki są tu marne.

Tragicznie przedstawia się również i sprawa katolików w tym „nowym raju”. A ludność saarska jest po większej części katolicka. P. Bürckel zapowiedział w mowie, wygłoszonej 10 lipca, że skończyła się i w Saarze era „politycznego katolicyzmu” i „przyrzekł Hitlerowi”, że zgębi katolicyzm saarski. Ale ci katolicy są jakoś „trudni”.

Oto, gdy zagrzany słowami Bürckla oddział SA zamierzał zaareztować w miasteczku Spiesen tamtejszego proboszcza uderzono na alarm i ludność, po przepędzeniu oddziału S. A. i zniszczeniu samochodu hitlerowskiego burmistrza, zebrała się pod domem proboszcza, by odśpiewać „Te Deum”.

Pewnego rodzaju oficjalną ochronę przeciwników hitleryzmu stanowi tu, zainstalowany przez ligę narodów „najwyższy trybunał plebiscytowy”. Jest on jednak przeszkodą dla ruchu antyhitlerowskiego.

Ale nadejdzie dzień 29 lutego 1936, kiedy to zniknie i ta ostatnia pozostałość „międzynarodowego wścibiania nosa w nieswoją sprawę” (wedle enuncjacji hitlerowskich), a dzień ten będzie dniem rozrachunku (Abrechnung)!

Czy się jednak uda p. Bürcklowi utrzymać do tego czasu, wystarczającą dla „rozrachunku” ilość rachmistrów? Należy w to poważnie wątpić. Chęci Bürckla są szczere, ale chęci same nie starczą. Mówi się tu, co prawda, coraz gęściej o objęciu stanowiska obecnego „gauleitera” przez przywódcę okręgowej partii nar. socj. w Koblencji, Simona.

Nie w osobie „gauleitera” leży jednak źródło „złego”. Żadne zmiany na kierowniczych stanowiskach nie pomogą już. Nie już nie zdoła zamydląc oczu oirzeźwionej masie saarskiej.

Saara staje się jednym z kół, które wyprowadzi wielki wehikuł niemiecki na lepsze drogi. Jotbe.

Dzisiejsze audycje

SOLISTA POZNAŃSKI

W ramach ogólnopolskiego koncertu o godz. 16.15 wystąpi świątynny wirtuoz poznański, Jan Rakowski (altówka). Wykona on następującą sonatę Schuberta. Przy fortepianie prof. Władysław Raczkowski.

„OD GAWOTA DO FOXTROTA”

Wszystkie pokolenia, wszystkie czasy i wszędzie... tańczą. Zwyczajnie podobne są do siebie dzieje poszczególnych tańców. Najpierw taniec bywa swawolny, wywołujący zgorszenie starszych pań, które wspominają jak to w ich czasach solidnie tańczono, potem zyskuje sobie taki taniec prawo obywatelstwa, następnie przechodzi do kompozycji, dla tańczących idzie „ad acta” i pozostaje w formie stylizowanej jako żywy obraz, wspomnienie nie epoki. O godz. 17.00 przesuną się przed nami, w koncercie orkiestry Adama Hermana z Krakowa, epoki rozmaite, począwszy od gawota wieku XVIII aż do czasów dzisiejszych, do dzisiejszego foxtrota, który znajduje się w tem stadum, że jest muzyką do tańca, a zarazem istnieje w formie stylizowanej w kompozycjach współczesnych.

„SZTUKA ARCHITEKTONICZNA U ZWIERZĄT”

Słynne w całym świecie kultural-

nym prace Maeterlincka o życiu i obyczajach owadów rozwinęły przesąd, jakoby tylko ludzie potrafili według własnych potrzeb przerabiać naturę na wytwory kulturalne. Badania przyrodnicze stwierdziły, że mimo braku samowiedzy u zwierząt występują takie zjawiska, które przez analogię pojąć można jako wytwory kultury. Szczególnie w zakresie życia gromadnego i budowy legowisk jaknajbardziej te właśnie zjawiska występują.

Właśnie o godz. 18.00 znakomity przyrodnik poznański p. dr. Wiesław Rakowski, wygłosi na fali ogólnopolskiej odczyt p. t. „Sztuka architektoniczna u zwierząt”. Odczyt ten ujawni syntetycznie zjawiska kultury mieszkaniowej u zwierząt.

RADJOMONTAŻ GROTESKOWY

Sztuka radiowa pomimo 10 lat swego rozwoju jest dopiero w poszukiwaniu właściwego wyrazu. Szczególnie w dziedzinie słuchowisk odbywa się obecnie cały szereg eksperymentów. Tak się jakoś złożyło, że przez analogię do poszukiwań w dziedzinie teatralnej usiłowania stworzenia słuchowiskowej formy radiowej stoją obecnie pod znakiem muzyki i humoru. Niewątpliwie ciekawą próbą nowej formy radiowej będzie nadawany z Poznania o godz. 21.00 radjomontaż groteskowy Stanisława Roya. W utworze tym wyróżnić należy 3 elementy: Akcję dramatyczną, element wokalmuzyczny oraz element groteskowy. Treść polega na tem, że stary murzyn Joe — kucharz okrętowy, który przez pewien czas był w Polsce i nauczył się trochę języka, odjeżdżając z Gdyni, żegna się z otoczeniem i dzieli się wrażeniami.

KONCERT SYMFONICZNY

Program koncertu symfonicznego o godz. 21.30 obejmuje m. in. z dzieł orkiestrowych zawsze miłą dla słuchacza suitę Bizeta l'Arlesienne Nr. 2, napisaną jako muzykę sceniczną do sztuki Daudeta, polem w dwie suitę ujętą i przeniesioną na salę koncertową. W ludowym pastorałnym tonie utrzymana jest pierwsza część drugiej suity, pełne pikantnych rytmów jest jej zakończenie, smutku — część druga, uroku — część trzecia i ognia namiętności — część ostatnia. Solistą tego koncertu będzie śpiewak, baryton, Kazimierz Czekotowski. Artysta przebywa stale zagranicą, jest bowiem profesorem konserwatorium w Angorze. (r)

Nie pijcie
surowej wody —
nie pijcie mleka nieprze-
gotowanego!

Ciekawe zdjęcie z katastrofy



Woda po zerwaniu tamy na jeziorze pod Ovada porywa wille, zbudoowaną na brzegu strumyka.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); Charemy (Pomorska 12); E. Mueller (Piotrkowska 46); M. Epstein (Piotrkowska 225); Gorczycki (Przejazd 59); G. Antoniewicz (Pabjanicka 50).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. w lokalu biura wojewódzkiego zarządu m. j. w Łodzi (Piotrkowska 165), urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź. Miasto II, na którą winni stawić się mężczyźni urodzeni w latach 1912, 1913 i 1914, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w odpowiednich terminach do przeglądu i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 7, 10, 12, 18 i 14 komisariatów policji.

CHOROBY ZAKAZNE W ŁODZI. — W czasie od 11 do 18 b. m. włącz nie zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zażadne: dur brzuszny 24, płonica 9, błonica 11, odra 1, róża 3, krztuś 6, gorączka połogowa 11. Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 65 przypadków zachorowań na choroby zakaźne w tygodniu poprzednim 77.

Przyspieszenie odjazdu części dzieci z Westfalii

Naskutek trudności komunikacyjnych władze kolejowe niemieckie przyspieszyły termin odejścia pociągu nadzwyczajnego, którym w nocy z dnia 26 na 27 lipca r. przyjechały dzieci polskie z Westfalii na miesięczny pobyt u rodzin i na kolonjach.

Pociąg ten odejdzie z Poznania już w czwartek, dnia 22 b. m. o godz. 22 min. 40, nie zaś — jak było przewidziane pierwotnie — we wtorek, dnia 27 b. m. W związku z powyższym Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech rozsyła rodzinom, u których dzieci są na wakacjach, nowe blankiety na kupno biletów zniżkowych, ważne w dniu 22 b. m. Kto tego rodzaju blankietu nie otrzymał, proszony jest o zwrócenie się pod adresem Towarzystwa, Poznań, Fredry 7.

Zmiana terminu dotyczy tylko II transportu. Natomiast dzieci, które przyjechały I transportem, w nocy z dnia 24 na 25 lipca r. odjadą z Poznania według zapowiedzi wieczorem dnia 23 b. m. również o godz. 22 min. 40.

Ze względów technicznych konieczne jest, by dzieci były dostarczone przez rodziny na punkt zborny w hali targów poznańskich, nawprost dworca zachodniego, przynajmniej na trzy godziny przed odejściem pociągu, to jest do godz. 20-ej wieczorem w każdym z dni odjazdu transportu.

Zgniła kielbasa, spleśniałe bułki...

Wyniki lustracji sanitarnej w sklepach

Miejskie dozory sanitarne, przeprowadzając kontrolę sanitarną miejsc sprzedaży produktów spożywczych, zakwestjonowały w niżej wymienionych sklepach produkty żywnościowe, które, jak twierdził państwowy zakład higieny, okazały się niezdadne do użytku:

- 1) w sklepie przy ul. Wólczańskiej 255, należącym do Majerholda zakwestjonowano większy zapas starych spleśniałych bułek, pochodzących z nielegalnego wypieku;
- 2) w sklepie przy ul. Krzywej 2, należącym do Franciszka Miłkowskiego, zakwestjonowano kielbasę w stanie rozkładu;
- 3) w sklepie przy ul. Rzgowskiej 109, należącym do Kruszyńskiej Heleny, zakwestjonowano suchą, zepsutą kielbasę;
- 4) w sklepie przy ul. Piasecznej 18, należącym do Ewy Nowak, zakwestjonowano wodę sodową, zawierającą trujące związki miedzi;
- 5) w sklepie przy ul. Krzywej 2, należącym do Miłkowskiego Fran-

Dziś zatwierdzenie kandydatów na posłów

Jak odbędą się wybory do senatu w obwodach i kolegium wojewódzkim

Okręgowe komisje wyborcze przystąpiły do prac, związanych z zatwierdzeniem kandydatów. Przedewszystkiem kontroluje się protokoły z odbytych posiedzeń okręgowych kolegiów wyborczych.

Następnie, po stwierdzeniu, że wybrani kandydaci nie nadesłali rezygnacji z kandydowania, nastąpi zbadanie biernego prawa wyborczego kandydatów.

W rezultacie tych badań komisji okręgowej przysługuje prawo sprostowania uchwał o-

kręgowego zgromadzenia wyborczego (kolegium), a to w razie stwierdzenia niezgodności uchwały zgromadzenia z ustaloną przez nią wynikiem głosowania.

Okręgowa komisja może również skreślić kandydata z listy, jeżeli nie posiada on prawa wyborczego, albo nie wyraził w terminie zgody na kandydowanie.

Gdyby po tych skreśleniach na liście pozostało mniej niż 4 kandydatów, okręgowa komisja uzupełnia listę, wpisując na nią

nazwisko zastępcy. Ostatecznie listy kandydatów na posłów zatwierdzone zostaną w dniu dzisiejszym.

Komisje podadzą za pomocą plakatów do wiadomości ogółu wyborców listy kandydatów w poszczególnych okręgach łódzkich.

W związku ze zbliżającym się terminem wyborów, poszczególni kandydaci na posłów w okręgach nr. 15, 16 i 17 oraz instytucje i ugrupowania popierające te kandydatury, urzą-

dają w nadchodzącą niedzielę przedwyborczą cały szereg wieców. Na wiecach tych kandydaci wystąpią osobiście.

Do starostwa grodzkiego wpłynęła spora ilość podań o zezwolenia na urządzenie wieców i zgromadzeń przedwyborczych.

Po ustaleniu list kandydatów na posłów, główny ciężar prac okręgowych komisji przejął się na przygotowania do wyborów do senatu.

Wybory te są, jak wiadomo, dwustopniowe. Pierwszy stopień wyborów senackich przeprowadzony będzie w dniu 25 b. m. przez zebrania obwodowe, składające się z wyborców do senatu, a wybierające delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego. W drugim stopniu wyborów — w dniu 15 września r. b. kolegium wojewódzkie wybierze senatorów z terenu województwa łódzkiego.

Wybory do senatu zbierają się w dniu 25 b. m. o określonej godzinie (9 rano) w swych obwodach i na posiedzeniu, odbytym, pod przewodnictwem przewodniczącego obwodowej komisji, wybierają ze swego grona, liczącego z reguły 90 — 120 wyborców — jednego delegata do kolegium wojewódzkiego. — W wydanej obecnie przez głównego komisarza wyborczego instrukcji ustalono, że zebrania obwodowe powinny odbyć się bezwarunkowo 25 b. m. Zawiedzenie ze wskazaniem daty, godziny i miejsca zebrania ma być doręczone wyborcom do senatu za pokwitowaniem zwrótnym.

Jak nas informują zawiadomienia takie zostały już wczoraj rozesłane. Jeśli chodzi o same zebrania obwodowe, to odbędą się one w ten sposób: przybyli na zebranie zapisują się na listę obecności. Przewodniczący otwierając posiedzenie, objaśni wyborcom cel i znaczenie dokonanych czynności, prawo wyborców, sposób zgłoszenia kandydatów oraz wypełnienie kart głosowania.

Kandydaci na senatorów muszą być zgłaszani ustnie. Każdy wyborca zgłosić może tylko 1 kandydata, ale pod warunkiem przedstawienia jednoczesnego jego zgody na kandydowanie.

Sekretarze wpisują podawane nazwiska do wykazu, do protokołu i na tablicę ścienną. Po ustaleniu listy kandydatów następuje głosowanie kartkami. — Na karcie głosowania wpisuje się tylko imię i nazwisko kandydata.

Wyniki głosowania przewodniczący musi zaraz ogłosić.

Dla ważności pierwszego głosowania niezbędnym jest, aby kandydat otrzymał bezwzględnie ilość głosów, t. j. więcej, niż połowę. Przy głosowaniu powtórnym następuje ponowne zgłaszanie kandydatów. Przy głosowaniu ściślejszym niema już ponownego zgłaszania kandydatów, natomiast głosuje się tylko na pierwszych conajwyżej 3-ech kandydatów, którzy w drugim głosowaniu otrzymali największą ilość głosów. Za wybranego w głosowaniu uważa się kandydata, który otrzymał największą ilość głosów. W razie równości głosów, decyduje los wylosowany przez przewodniczącego.

Napad endeckiej bojówki na b. działacza Obozu Narodowego w Łodzi

Przedwczoraj w godzinach przedpołudniowych, przy ulicy Wodnej 14 miał miejsce wypadek, na pozór kwalifikujący się do normalnej rubryki wypadków codziennych, w rezultacie których interwenjuje pogotowie i policja.

Ponieważ jednak przyczyny tego wypadku są głębsze i nie polegają na zwykłym nieporozumieniu, czy też awanturze, poświęcimy im więcej miejsca, niż wymaga tego normalny wypadek awantury ulicznej.

Napadniętym był, według kronik policyjnych, p. Edward Piotrowski, były działacz czynny Obozu Narodowego, który za swą działalność na terenie tego stronnictwa, skazany został na 6-cio miesięczną izolację w Berzie Kartuskiej.

Przed pewnym czasem Piotrowski znalazł się w obozie secesjonistów stronnictwa narodowego. Przypuszczalnie widząc całą pustkę brzmienia hasła, które remi operuje stronnictwo w Łodzi, wycofał się on z szeregów endecji, wskutek czego stał się celem licznych ataków stronnictwa narodowego.

Każdy mówca tego stronnictwa uważał za swój święty obowiązek podkreślić, że p. Piotrowski jest zdradzącej swojej partii i odstępcą.

Ponieważ jednak stronnictwo narodowe ma do swojej dyspozycji na terenie Łodzi niezlikwidowaną bojówkę, p. Piotrow-

ski był od pewnego czasu stale śledzony i narażony każdej chwili na napad.

Wyćwiczeni w biciu żydów bojówkarze napadli w dniu wczorajszym na p. Piotrowskiego w okolicach Wodnego Rynku.

Napadnięty, obdarzony jednak herkulesową siłą, zdołał odeprzeć atak bojówkarzy, którzy na widok nadbiegających na pomoc policjantów, uciekli. O powyższym zajściu spisano protokół.

Nauka o ruchu ulicznym

wprowadzona będzie we wszystkich szkołach powszechnych

Inspekcja szkolna zgodnie z otrzymanymi zarządzeniami M. Wyzn. Rel. i O. P. na wniosek władz policyjnych, w roku bież. wprowadza w niższych oddziałach wszystkich szkół publicznych powszechnych oraz prywatnych naukę chodzenia po ulicach.

Wykłady tego rodzaju, połączone z praktycznymi pokazami odbywać się będą w nadchodzącym roku szkolnym w trzech niż-

szych oddziałach, dla najmłodszej dziatwy, nieprzywykłej jeszcze do ruchu ulicznego i najbardziej narażonej na niebezpieczeństwo.

Lekcje poglądowe nauki chodzenia odbywać się będą na zakończenie nauk i będą miały na celu nauczanie dzieci o tem, jak należy iść na chodniku, jak przecho- dzić jezdnię, jak wychodzić z tramwaju i t. d.

Uzbrojeni pracownicy pocztowi

ochraniać będą majątek państwowy

Donosiliśmy w swoim czasie, o tem, że ministerstwo poczt i telegrafów w dbałości o podniesienie ogólnego stanu bezpieczeństwa na terenie urzędów pocztowych przystąpiło na początku r. b. do tworzenia we wszystkich dyrekcjach pocztowych służby ochronnej.

Specjalne oddziały wartownicze fachowo wyszkolone i uzbrojone na wzór policyjny objęły we wszystkich większych urzę-

dach pocztowych służbę, mającą na celu ochronę majątku państwowego i pracowników przed zamachami.

Obecnie ministerstwo w porozumieniu z oddziałami przysposobienia wojskowego wszystkich większych urzędów pocztowych przystąpiło do tworzenia kursów instruktorskich dla nowych kadr uzbrojonych pracowników pocztowych.

WYCIECZKA

na Targi Wiedeńskie

od 1 do 7 września zł. 95,—

od 1 do 13 września „ 145.—

Informacje i zapisy

WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64,

tel. 170-77.

42 STREET

monumentalny film
z nocnego życia New Yorku

Ulica Szaleństw

Wkrótce

Dzieci ociemniałe czekają na twą pomoc — zapisz się więc do Łódzkiej Rodziny Radiowej

Ofiara fatalnych dróg

Prezes oddziału łódzkiego Ligi Drogowej złamał rękę i zebro

Wczoraj nad ranem wydarzył się pod Kutnem katastrofa motocyklowa, ofiarą której padł inż. Wyszowski Władysław, kierownik I rejonu drogowego wydziału budownictwa

Strejk w cegielni „Centrum“

W dniu wczorajszym odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu powstałego w cegielni „Centrum“ na Bałutach.

Konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele związku robotników przemysłu ceramicznego i pracodawcy, nie tylko że nie doprowadziła do złagodzenia konfliktu, ale — do jego zaostrzenia.

Robotnicy wysunęli postulat, domagający się podwyższenia płac, którego pracodawcy nie uwzględnili. Wobec tego przedstawiciele związków oświadczyli, że od dnia dzisiejszego proklamują strejk w cegielni.

Głosy Czytelników

Szanowny Panie Redaktorze!

Bardzo proszę Sz. Pana Redaktora o łaskawe poruszenie na łamach swego poczytnego pisma następującej sprawy:

Wsiadamy w Orłowie Morskiem do wagonu Gdynia — Łódź Kaliska.

Tragarze z pośpiechem wrzucają walizki do pociągu, bowiem stoi on w Orłowie tylko 2 min. Rozglądamy się bezskutecznie za wolnym miejscem. Wagon pełny, a raczej robitakie wrażenie, bowiem wygodni pasażerowie z Helu i Gdyni pozamykali przedziały i pogasiili światła, zaponinając, że przedziały są pełne 8 osób. Zagiadamy do następnego wagonu. Przed nami jakaś pani z dzieckiem bezskutecznie usiłuje otworzyć zupełnie pusty przedział. Zaintrygowany tem patrząc na napis objaśniający nad drzwiami przedziału i czytamy: „Dla podróżnych z psami”. Pomimo zmęczenia, wywołanego dwugodzinnym sta-

tem na kurytarzu, ogarnia mnie serdeczny śmiech. Proszę przechodzącego konduktora o otwarczenie przedziału, tłumacząc mu, że psów haraża niema, a jak przyjdą, to trudno, ustąpimy, jeżeli dyrekcyi kolei zależy na tem, aby psom było wygodniej, niż ludziom. Ale władza jest uparta i nawet nie chce słyszeć o takim pogwałceniu przepisów.

Zrezygnowani stoimy na korytarzu aż do Rydgoszczy, gdzie zmienia się konduktor. Poproszony przez nas natychmiast otwiera przedział dla wybranych, jak ja go do czasu nazwał.

Czy to jest w porządku? Czy pasażerowie muszą być narażeni na złą wolę niektórych urzędników kolejowych?

Przypuśćmy nawet, że taki przedział jest potrzebny, chociaż miłość zwierząt nie jest u nas tak wielka, to czyż nie można w razie przepelnienia pociągu wpuścić do niego i tych zwykłych śniutelników bez psów?

A może ni-jeden (przynajmniej ja) wolalby posłuchać wesołego szeczekania psa, aniżeli narzekań przygodnego towarzysza podróży!

Zgóry dziękuję P. Redaktorowi i t. d.

Jerzy R.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.

łódzkiego zarządu miejskiego.

Inż. Wyszowski Władysław wyjechał w sobotę motocyklem z Łodzi do rodziny, przebywającej na letnisku pod Żychliem.

W poniedziałek nad ranem, gdy inż. Wyszowski znalazł się na powrotnej drodze do Łodzi, na odcinku między Żychliem a Kutnem wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek.

Mianowicie w czasie przejazdu przez tor kolejki dojazdowej, motocykl pędzący z dużą

szybkością, podskoczył w górę, a po chwili inż. Wyszowski zleciał z siodełka motocyklu.

Skutki tego wypadku były oślakane. Inż. Wyszowski złamał lewą rękę i zebro, oraz odniósł ogólne obrażenia cieleśne.

Do rannego wezwano lekarza, który polecił przewieźć go do szpitala w Łodzi.

Należy podkreślić, że inż. Wyszowski, który padł ofiarą fatalnych dróg prowincjonalnych jest prezesem oddziału łódzkiego Ligi Drogowej

Strzelał do awanturników

którzy grozili śmiercią jemu i rodzinie

Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadł 28-letni Antoni Lenart, zamieszkały przy ul. Szosa Pabjanicka 1.

Miedzy Lenartem, a znanym awanturnikiem Stefanem Kielanem, który był postrachem Włdżewa i okolicy oraz Alfredem Fuldem w marcu r. b. nastąpił ostry zatarg z tego powodu, że Kielan i Fulde odpowiadali za pobicie żony Lenarta i z tej racji grozili Lenartowi zemstą.

Na tem tle dochodziło do częstych awantur i bójek. Lenart obawiając się napaści zaopatrzył się w broń palną.

W dniu 13 marca r. b., gdy Lenart wychodził z ubikacji, napadli nań Kielan i Fulde, uzbrojeni w cegły i rurki gazowe.

Lenart przyjął napastników ogniem z rewolweru i oddał 8 strzałów. Dwie kule trafiły Kielana w klatkę piersiową.

TEATR I MUZYKA

„KRÓL WŁAMYWACZY” W „BAGATELI”.

Jeszcze tylko parę wieczorów bawić będzie Kazimierz Szubert w świetnej komedji „Król włamywaczy”.

Pełna dowcipu komedja, kapitalnie grana przez cały zespół cieszy się zasłużonym powodzeniem.

KONCERT M. KUSEWICKIEGO W HELENOWIE.

W dniu dzisiejszym o godz. 9 wieczorem odbędzie się w parku Helenów pierwszy i zarazem jedyny koncert po powrocie z Palestyny i wielkich tam sukcesach znakomitego śpiewaka światowej sławy M. Kusewskiego.

Bilety sprzedaje Cukiernia Turecka (Piotrkowska 12) i Kasa parku Helenów.

CO OZNACZA „ULICA SZALEŃSTW”.

Czy wiecie, że w stolicy świata — Nowym Jorku, znajduje się wśród tysiąca innych ulic i uliczek 42 ulica, zwana powszechnie „Ulica szaleństwa”. Otóż aby nie powstały wokół tej nazwy jakieś nieprawdopodobne plotki i niesmaczne domysły, śpieszmy wyjaśnić całą tajemnicę.

Ameryka jest krajem miliardów i bezrobotnych. Bezrobotni mieszkają w obrębie całego państwa miliardery zaś jakgdyby zmówiwęszy się, zamieszkują jedną jedyną ulicę. Ulicą tą jest właśnie 42 Street. Film „Ulica szaleństwa”, który ukaże się w kinie „Casino”, ukazuje nam właśnie oblicze tego życia. W rolach głównych: Bebe Daniels, Warner Baxter, Ruby Keeler, George Brent i w. in.

Tłum zwolenników Kielana, zgromadził się na podwórzu i usiłował dokonać samosądu. Dopiero przybyły oddział policji rozproszył awanturników. Lenarta pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Lenart tłumaczył się, że działał w obronie koniecznej i gdyby nie strzelił i nie unieszkodliwił napastnika, sam zostałby zabity.

Ilość jaskółek maleje

bo ranią się o druty

Liczne grono przyjaciół ptaków alarmuje ostatnio opinię publiczną, coraz zwiększającym się ubytkiem jaskółek. Jak donosi jedno z pism niemieckich, otrzymawszy informacje od wybitnego znawcy życia ptaków, dr. Haenela, kierownika stacji ochrony ptaków, powodem najważniejszym jest olbrzymie wydrtowanie świata. Duża ilość poranionych jaskółek, przeważnie wskutek złamanych skrzydeł wskazuje, że druty są bardzo niebezpieczne dla tych ptaków.

Wielkie szkody w tępieniu ja-

skółek do niedawna powodowało łapanie ich w krajach południowych, szczególnie we Włoszech. Ostatnio wydane surowe prawo ochrony ptaków przez rząd włoski, zmniejszyło to niebezpieczeństwo.

Jednak przeważnie wpływa na zmniejszanie się ptactwa, morderczy oraz nowoczesne budownictwo, wstrząs wskutek przejazdów, prace motorów rolniczych maszyn, gładkie mury współczesnych domów. Wszystko to niszczy gniazda jaskółek, względnie utrudnia budowanie gniazdek.

skółek do niedawna powodowało łapanie ich w krajach południowych, szczególnie we Włoszech. Ostatnio wydane surowe prawo ochrony ptaków przez rząd włoski, zmniejszyło to niebezpieczeństwo.

Jednak przeważnie wpływa na zmniejszanie się ptactwa, morderczy oraz nowoczesne budownictwo, wstrząs wskutek przejazdów, prace motorów rolniczych maszyn, gładkie mury współczesnych domów. Wszystko to niszczy gniazda jaskółek, względnie utrudnia budowanie gniazdek.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.15 Muzyka taneczna (płyty).
13.05 Muzyka (płyty).
13.35 Serenady i tańce (płyty).
15.30 Muzyka lekka w wykonaniu Antoniego Lżykowskiego (baryton) i Wawrzyńca Żywolewskiego (gitara).
16.00 Skrzynka P. K. O.
16.15 Koncert solistów.
16.50 Fragment z „Pamiętników kwatermistrzów” — Chodźki.
17.00 Koncert dla letnisk i uzdrowisk.
18.00 „Sztuka architektoniczna u zwierząt” — pogadanka.
18.10 „Wiersz Światopółki Karpińskiego”.
18.15 Cała Polska śpiewa — audycja.
18.30 Skrzynka techniczna.
18.45 Muzyka popularna (płyty).
19.30 Recital śpiewaczy Wandy Wermińskiej.
19.50 Pogadanka aktualna.
20.00 Muzyka (płyty).
20.10 Koncert orkiestry.
20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski.
21.00 „Stary Joe” — audycja słowno-muzyczna.
21.30 Koncert orkiestry.
22.40 Koncert małej orkiestry.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Koenigswusterhausen (1571)

21.00 Komiczna opera Glucka „Osza-

kany kadi”.

23.00 Kwartety smyczkowe: Ludwiga A-moll i Brahmsa C-moll.

Monachjum (405)

17.05 Opera R. Wagnera „Loheng-

Stuttgart (523)

00.00 Kwartet Szuberta na flet, gitarę, altówkę i wiolonczelę. Utwory fortepianowe Szopena - Liszta, Duet na flet i skrzypce Wunderlicha.

01.00 Operetka Suppegno „Boccaccio”.

Wiedeń (507)

21.10 Marsz i 2 serenady Mozarta.
22.40 Symfonia Nr. 7 Brucknera.

Droitwich (1500) i Londyn (261)

20.00 Symfonia „Oxford” i Arja Haydna, Arja, Koncert skrzypcowy i Symfonia Mozarta.

Medjolan (368)

20.40 Operetka Lehara „Fryderyka”.

Rzym (420)

22.00 Koncert solistów (M. in. Sonaty wiolonczelowe Faurego i Scharwenki, Rapsodia węgierska Nr. 9 Liszta).

Bukareszt (365)

20.15 Uwertura Webera „Oberon” i Koncert skrzypcowy Czajkowskiego.
21.20 Symfonia E-moll Dworzaka.

Sztokholm (426)

20.00 Utwory Haendla (Concerto grosso, Koncert na cembalo i obój, Koncert skrzypcowy B-dur, Koncert na harfę z orkiestrą i Concerto grosso H-moll).

Budapeszt (550)

21.40 Obrazy węgierskie Bartoka, Suita Dahnanyiego, Divertimento Weinera i Rapsodia węgierska Nr. 12 Liszta.

W środę, dnia 21 sierpnia r. b. o godz. 1 p. p. odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika

B. P.

FELIKSA SOJKI

o czym zawiadamiają

Żona i córki.

Konwersja pożyczek krótkoterminowych

udzielanych związkom samorządowym przez BGK

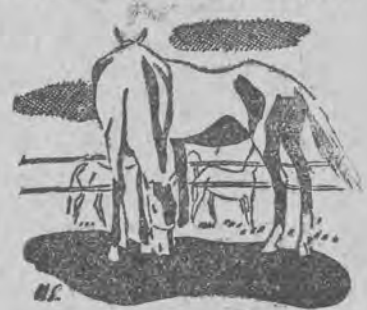
W dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa skarbu zawierający rozporządzenie o zasadach i warunkach konwersji na pożyczki długoterminowe po-

życzek krótkoterminowych udzielonych związkom samorządowym przez Bank Gospodarstwa Krajowego oraz zaległych rat, odsetek, prowizji, kosztów i innych zaległości z tytułu pożyczek udzielonych przez BGK i banki komunalne.

W myśl tego rozporządzenia konwersji podlegają krótkoterminowe pożyczki, udzielone związkom samorządowym przez BGK przed 1 kwietnia 1933 r., a także nieuiszczone do 28 października 1934 r. należne z tytułu pożyczek długoterminowych oraz odsetki, prowizje, koszty i inne należności uboczne z tytułu pożyczek krótkoterminowych i długoterminowych udzielonych związkom samorządowym przez BGK i banki komunalne, podczas gdy odsetki zwłoki zaliczone przez instytucje wierzytelności od tych należności za czas od 1 stycznia 1932 do 28 października 1934, a w tym czasie nie zostały zapłacone — ulegają umorzeniu.

Należy dodać, że konwersja następuje bez powiększenia kapitału o kwotę pobieraną na pokrycie różnicy kursowej listów zastawnych, względnie obligacji w ten sposób, że nominalna suma długoterminowej pożyczki będzie się równać sumie należności przypadających do konwersji.

HODOWLA KONI



POGADANKA RADJOWA
WE WTOREK 20. VIII. O GODZ. 20

WSZYSCY DO „TABARINU”.

Dziś wszyscy udadzą się do „Tabarinu” gdzie mile spędzą czas i zapomną o codziennych przykrościach.

Prawdziwą przyjemność sprawi każdemu obejrzenie programu, w którym występują najlepsze siły artystyczne, jak: duet węgierski Cecil et Peter von Sarten, para tancerzy o wysokiej klasie, duet Garbo i Fortes, znany ze swego dobrego tańca, uroczą śpiewaczką wiedeńską Nany Neubardt, zachwycającą wszystkich młodym głosem tancerka Garibaldi oraz Leo Sparri konferancier i pieśniarz.

Miło będzie każdemu potańczyć, gdyż orkiestra Szymkiewicza z dwoma fortepianami gra najnowsze szlagery po mistrzowsku a do dyspozycji publiczności są dwa obszerno parkiety.

Dziś w „Tabarinie” odbędzie się popularny fajf o godz. 5.15 z polnym programem artystycznym, a wieczorem dancing

7-my mecz z Niemcami stoczą pięściarce

Mecz pięściarski Polska — Niemcy, który odbędzie się 1 września w Warszawie będzie już siódmym z kolei spotkaniem tych reprezentacji. W sześciu dotychczasowych meczach zwyciężyli pięć razy Niemcy, przegrywając raz tylko w roku 1931 w Poznaniu.

Mecz w Warszawie będzie dla Niemiec 40 spotkaniem międzypaństwowym. Z liczby 39 dotychczasowych spotkań Niemcy wygrały 31, zremisowały 3 razy i tylko w 5 wypadkach przegrały.

Zawody sportowe Pocztowego P.W. w Łodzi

W dniu 17 sierpnia r. b. na boisku „Union - Touring Klub” odbyły się rejonowe lekkoatletyczne zawody sportowe z udziałem: Pocztowego Przysposobienia Wojskowego — oddział 7 w Łodzi, Przysposobienia wojskowego PAST nr. 24 w Łodzi i Pocztowego Przysposobienia Wojskowego nr. 10 w Kaliszu.

Osiągnięto następujące wyniki:
bieg 100 mtr. 1 miejsce p. Grzywiński Janusz 11,9, oddział 7. 2 miejsce p. Petzold Ryszard 12,0, oddział 24.

bieg 3000 mtr. 1 miejsce p. Krawczyński Roman 11,15,6, oddział 7. 2 miejsce p. Świderek Jan 11,22,9, oddział 7.

skok w dal: 1 miejsce p. Góreczny Jerzy 5,08 mtr., oddział 24. 2 miejsce p. Warkent Walerjan 4,83 m, oddział 7.

rzut kulą: 1 miejsce p. Strugarek 9,50 mtr., oddział 7. 2 miejsce p. Majczyk Stanisław 8,39 m., oddział 7.

trójbój — oddział 24 osiągnął 52 punkty; oddziały 7 i 10 udziału w trójbój nie brały.

siatkówka: oddziały 7 i 24 2:0 na korzyść oddziału 24.

Pierwsze miejsce zdobył oddział 24 PAST ze 104 punktami, drugie miejsce — oddział 7 PPW w Łodzi z 76 punktami.

Menzel i Robinson pokonani

Znany tenisista czeski, Menzel, bawi obecnie w Ameryce i na turnieju w New Porcie doznał niespodziewanej porażki od młodego amerykańskiego Grandta, przegrywając 6:4, 3:6, 1:6, 3:6. Grandt poprzedniego dnia wyeliminował Sheldsa.

Robinson, świetny biegacz amerykański poniósł sensacyjną klęskę z młodym zawodnikiem fińskim Teilerem w biegu na 800 mtr. Teiler osiągnął czas 1:54, podczas gdy Robinson 1:54,7 sek.

Tajemnica niepowodzeń piłkarskich Gdy Martyna gra za dwóch, Bułanow jest świetnym obrońcą

Niezrozumiały upór kapitana związkowego P. Z. P. N.

Smutna wieść nadeszła w niedzielę wieczorem z Katowic. Mecz z Jugosławją zakończył się porażką polskich piłkarzy.

Jeśli nie liczyć wyniku remisowego z Rumunją, osiągniętego pod koniec ubiegłego sezonu we Lwowie, który i tak zaszczytu nam nie przynosi, oraz zwycięstwa nad słabą Łotwą, niedzielna porażka jest już siódmą z rzędu.

doznana przez piłkarstwo polskie na terenie spotkań międzypaństwowych.

Bilans zastraszający.

Zaczęto się z Niemcami w Berlinie na meczu, który posłużył do nawiązania bliższych stosunków sportowych z naszym zachodnim sąsiadem. Od tej chwili idzie jak z kamienia. Przegraliśmy z Jugosławją, następnie z Danją, Szwecją, znów z Niemcami, wreszcie w roku bieżącym z Austrią we Wiedniu i wczoraj ponownie z Jugosławją.

To nieprzerwane pasmo niepowodzeń nie da się usprawiedliwić brakiem szczęścia, pechem, czy też innymi względami, jakimi zwykle

operują po fakcie czynniki w piłkarstwie miarodajne, gwoździ zamydlenia oczu szerokim warstwom społeczeństwa sportowego.

starając się mu osłodzić gorycz porażek.

Wczorajsza przegrana nie da się wytłumaczyć chwilowym kryzysem formy, przeżywanym przez naszych zawodników. Na boisku w Katowicach po raz siódmy już

stwierdzono ogólne obniżenie się poziomu polskiej piłki nożnej.

Prowadziliśmy 2:0, mieliśmy przewagę, nie stać nas jednak było na silną wolę utrzymania tego wyniku i

pozwoliliśmy wyrwać sobie tak cenne i upragnione zwycięstwo. Jakże nisko stoimy w porównaniu z naszym niedzielnym przeciwnikiem, który nie zraził się utratą dwóch bramek, lecz zaciął zęby i z silną wolą zwycięstwa zabrał się do pracy. Ten wysiłek graczy jugosłowiańskich jest godny podziwu.

Przegraliśmy, bo trzeba było

po przerwie zmienić jednego gracza.

Nasz obrońca, Martyna, który podobno z podwyższoną temperaturą wyszedł na boisko, dostał

podczas przerwy boleści i trzeba było sięgnąć po Michalskiego. I z tą chwilą wartość naszej obrony spadła do zera.

A czy siła naszej jedenastki reprezentacyjnej polegać winna tylko na Martynie? Czy bez niego naprawdę wygrać nie możemy?

Jeśli tak, wówczas świadczy to bardzo ujemnie o naszych formacjach defensywnych. Michalski jest graczem mało jeszcze rutynowanym, lecz przecież pozostał Bułanow, który winien mu być podporą. Tymczasem Michalskiemu nie zarzucić nie można. Stąd wniosek, że Martyna, mimo gorączki, grał za siebie i za Bułanowa,

a tego już jego zastępca nie był w stanie dokonać. To też gdy za brakło Martyny, prawa strona napadu jugosłowiańskiego nie znajdowała skutecznej zapory i posypały się bramki.

Ta wiara kapitana związkowego w dawno już zgasa gwiazdę Bułanowa, staje się prosto denerwująca.

Czy mało jeszcze przykrego do świadczenia, okupionego siedmioma z rzędu porażkami? Czy piłkarstwo polskie nadal będzie się kompromitowało w oczach zagranicy tylko dzięki niezrozumiałemu uporowi kapitana związkowego? Czy wreszcie rzeczywiście nie mamy w Polsce kandydata na pozycję lewego obrońcy, za wyjątkiem weterana Polonii, który

ostatnim tchem ciągnie do olimpiady, bo mu się uśmiecha wyjazd w niedalekiej przyszłości do Berlina, by później już ostatecznie wziąć rozbrat z piłką nożną?

Zjazd kolarski do Łodzi

W nadchodzącą niedzielę organizuje Łódzka Bar - Koehba ogólnopolski kolarski zjazd gwiazdzysty do Łodzi. W zjeździe udział wzięli mają kolarze z całego kraju.

Nowy rekord Polski

Wynik Lokajskiego w pięciu boju lekkoatletycznym 3417 pkt., osiągnięty na mistrzostwach akademickich świata w Budapeszcie jest według nowej punktacji nowym rekordem Polski.

W poszczególnych konkurencjach Lokajski osiągnął następujące wyniki: skok w dal 6,62 mtr., rzut oszczepem — 62,42 mtr., bieg 220 mtr. 23,6 s., rzut dyskiem 36,62 mtr., bieg 1500 mtr. 4 m. 36 sek.

Rewja klubów fabrycznych w Spale

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Spale w obecności pana prezydenta doroczna rewja sportowa klubów fabrycznych okręgu łódzkiego, w której wezmą udział następujące kluby. Wina, IKP, Geyer, Krusender, Zjednoczone, TFSJ i Boruta. Program rewji przewiduje zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, popisy gimnastyczne, walki bokserskie i zapasnicze, strzelanie.

Zakaz startów Kucharskiego

Znakomity biegacz wyczerpał już kontyngent wyjazdów zagranicę

Zarząd PZLA nie tylko odwołał planowane na najbliższy okres starty Kucharskiego zagranicą, lecz zapowiedział, że wogóle już w tym sezonie nie zezwoli naszemu doskonałemu biegaczowi występować na bieżniach zagranicznych.

Zakaz ten przyjęła opinia sportowa z dużym zdziwieniem. Jaki? Zawodnikowi, który wreszcie złapał „wielką formę”, który odnosił jedno zwycięstwo za drugim, odmawia się możliwości zdobycia rutyny i szlifowania formy olimpijskiej? Kucharski jest też zakazem PZLA wcielcie rozgoryczony, a tymczasem okazuje się, że wszystkie żale skierowane pod adresem PZLA są niesłuszne.

Władze lekkoatletyczne czuły się

zmuszone do wydania tego zakazu prosto dlatego, że Kucharski wyczerpał już kontyngent startów zagranicznych uchwalony przez międzynarodową federację lekkoatletyczną. Jeden nieopatrzny krok i Kucharski znalazłby się pod zarzutem uprawiania ukrytego profesjonalizmu. Prezes FIFA, p. Edstroem jest w tym wypadku bezwzględny. Wystarczy przypomnieć sprawy Nurmiego i Hoffa.

Dalsze szkolenie talentu Kucharskiego na bieżniach zagranicznych jest możliwe tylko za specjalnym zezwoleniem FIFA, względnie też na zawodach organizowanych w kraju z udziałem pierwszorzędnych przeciwników. W tym też kierunku powinny pójść starania PZLA.

Pierwszy etap Warszawa-Łódź

Finisz na torze kolarskim w Helenowie

W niedzielę rozpoczyna się rewanżowy wyścig kolarski Warszawa — Berlin. Start do pierwszego etapu wyścigu Warszawa — Łódź nastąpi w południe o godz. 12-ej, to też przyjazdu uczestników wyścigu do Łodzi należy oczekiwać około godz. 15.

Finisz pierwszego etapu wyznaczony został, podobnie jak w roku ubiegłym przedostatniego, na torze w Helenowie. Zawodnicy przenocują w Łodzi i następnego dnia, to znaczy w poniedziałek, wyruszą w

dalszą drogę do etapu Łódź — Kalisz. Start nastąpi również w południe o 12 na Placu Wolności, po czym kawkalka jeźdźców przejeżdża ul. Piotrkowską do Placu Reymonta, następnie ruszy na Pabjanice, Łask itd. w kierunku Kalisza.

Stroną organizacyjną wyścigu na terenie okręgu łódzkiego zajmuje się ŁOKZ. W celu przyjęcia gości w naszym mieście został ustalony specjalny komitet. Dla zwycięzców pierwszego etapu Warszawa — Łódź szereg firm ofiarowało nagrody.

LKS gra z Pogonią

Decydująca rozgrywka Union-Touringu z Legią

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się po tygodniowej przerwie dalsze rozgrywki o mistrzostwo ligi. Drużyna LKS wyjedzie do Lwowa na mecz z leaderem tabeli, tamtejszą Pogonią, znajdującą się ostatnio w bardzo dobrej formie. Sędzią meczu tego będzie p. Romanowski.

Pozatem kalendarzyk rozgrywek przewiduje jeszcze spotkania: w Warszawie: Legja — Polonia (sędzia p. Seeman), w Krakowie: Cracovia — Warszawianka (sędzia p. Posner), w Poznaniu: Warta — Garbarnia (sędzia p. Raettig) i w Świętochłowicach: Śląsk — Wisła (sędzia p. Walczak).

W Łodzi natomiast będziemy mieli niezwykle frapujące spotkanie Union - Touringu z poznańską Legią o wejście do ligi. Mecz ten będzie miał dla łódzian niemal decydujące znaczenie. Legja jest najgroźniejszym przeciwnikiem w walce o mistrzostwo grupy. Tylko zwycięstwo może zapewnić łódzkiemu mistrzowi pewne szanse na zajęcie

pierwszego miejsca, chociaż nie zabezpiecza go ostatecznie. Trzeba będzie jeszcze wygrać na rewanżu ze Skodą w Warszawie.

W pierwszym meczu, rozegranym w Poznaniu Union - Touring doznał porażki 0:3. W takim samym stosunku powinien się starać zwyciężyć w niedzielę, by uzyskać lepszy stosunek bramek, który decyduje o pierwszeństwie, o ile konkurencji mają tę samą ilość zdobytych punktów.

Na sędziego tych zawodów wyznaczono p. Piotrowskiego. Nie jest jednak wykluczona zmiana obsady, gdyż zainteresowane kluby uzgodniły kandydaturę sędziego p. Raettiga.

Prócz meczu w Łodzi odbędzie się w niedzielę szereg innych spotkań o wejście do ligi. W Bydgoszczy: Polonia — Skoda, w Grzybie: Warmja — Śmigły, w Katowicach: Dąb — Brygada, w Siedlcach: Strzelec — Czarni i w Stanisławowie: Rewera — PKS.

Z olimpiady szachowej w Warszawie



Na zdjęciu gracze polscy: Tartakow er, Frydman, Najdorf i Friedmann podczas pierwszej rozgrywki z argentyńczykami: Gran, Bolbochan, Pleci i Maderka.

Gdańsk

Przybyła do Warszawy delegacja Gdańska, celem omówienia z naszymi czynnikami spraw, wynikających z protokołu, podpisanego dnia 8 b. m. Rokowania obecne w szczególności dotyczą się reglamentacji guldenu, a to w tym celu, aby uniknąć narażenia polskich interesów tranzytu przez Gdańsk i obrotu gospodarczego z gdańskiem. Niezależnie od tego przedmiotem rokowań jest również sprawa reglamentacji przywozu do Gdańska. W tym celu prowadzone mają być również obrady komisji parytetowej, której zadaniem jest ustalenie każdorazowo udziału Gdańska w kontyngentach polskich. Istotnym właściwie tematem obrad jest kwestja stabilizacji waluty i usunięcia tem samem ostatnich zaburzeń na obszarze w. m. Gdańska.

Wówczas gdy operacje celne dokonywane są na terenie Gdańska w złotych, gdy opłaty portowe będą uiszczane również w złotych, to złoty musi stać się drugą faktycznie pełną prawną walutą Gdańska, stanowiącą podstawę kalkulacji handlowej.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zdrową podstawą dla waluty może stanowić tylko solidna gospodarka publiczna. Gdańsk dotychczas nie przedstawił żadnego realnego planu sanacji swych finansów, któryby przekonał własnych obywateli o tem, że doniedawna popełniane błędy w tej gospodarce nie powtórzą się. Obywatele wolnego miasta oraz obywatele polscy, utrzymujący stosunki handlowe z Gdańskiem, dość już stracili i nacierpieli się z powodu fluktuacji guldenu.

Handel nie jest sprzymierzeńcem polityki fluktuacji walutowych i niepewności gospodarczych. Kupiec zagraniczny również bardzo niechętnie ustosunkowuje się do portu, w którym władze zaprzęgały handel do walki o cele całkowicie pogospodarcze. W kotle gdańskim bynajmniej się nie uspokoiło z chwilą cofnięcia ostatniego rozporządzenia senatu o bezcłowym przewozie i wrowadzeniu złotego jako waluty celnej. Te same niepokojące problemy walutowe i zagadnienia gospodarki publicznej pozostały właściwie niezałatwione i gotowe są wybuchnąć z nową siłą.

Trzeba jaknajmocniej podkreślić, że nie będzie spokoju i pewności dla pracy gospodarczej w Gdańsku, dopóki nie zostaną uregulowane kardynalne zagadnienia gospodarki publicznej i stosunku władz do życia gospodarczego Gdańska; dopóki czynniki rządowe w Gdańsku stać będą na stanowisku, że głównym zadaniem przedsiębiorstw handlowych w Gdańsku nie jest zarobek, ale służenie idei narodowo-socjalistycznej, jak świadczy o tem sprawa w sądzie gdańskim przeciwko domowi towarowemu Sternfelda; dopóki w Gdańsku będą miały miejsce takie wypadki, jak napady na przedsiębiorstwa narodowo-socjalistycznych na swoich przeciwników politycznych, jak dopiero o tem doniosła prasa; dopóki władze gdańskie będą tolerowały terror, stosowany przez hitlerowców w stosunku do kupców innej narodowości, — dopóty, nie może być mowy o po-

Koniec supremacji Ameryki na międzynarodowych rynkach bawełny

Ostatnie dni przyniosły szereg rewolucyjnych przesunięć na międzynarodowych rynkach bawełny, które przekreślają supremację Stanów Zjednoczonych w zakresie tego surowca na rynkach światowych, wysuwając jednocześnie na czoło jako regulator w tej dziedzinie — gospodarstwo angielskie.

Eliminowanie przodownictwa Ameryki Północnej w dziedzinie surowca bawełnianego przybrało w latach ostatnich coraz szybsze tempo. Złożył się na to cały szereg czynników. W pierwszym rzędzie zaliczyć do nich należy politykę agrarną Roosevelta, który przez ograniczanie terenów uprawnych, zajętych pod uprawę bawełny w Stanach Zjednoczonych, dążył do osiągnięcia wyższej cen i stworzenia w ten sposób rentowności w rolnictwie. Podaż bawełny amerykańskiej na rynkach światowych wskutek tej polityki w latach ostatnich bardzo poważnie zmalała, tak, iż udział surowca amerykańskiego, który jeszcze do niedawna wynosił około 60 procent całej produkcji światowej bawełny, ulegał stałej redukcji, dochodząc do 45 proc. zbiorów światowych. Zwyczaj cen bawełny amerykańskiej, odbijająca się w okresie kryzysu ujemnie na kosztach produkcji przedziałniczej, zmusiła przemysł światowy do poszukiwania surowca ławnego.

Tę dobrą konjunkturę dla tańszej bawełny starały się wykorzystać inne kraje, które produkowały surową bawełnę w niewielkich stosunkowo ilościach, bądź też, które posiadając doskonałe warunki klimatyczne, nadające się do uprawy tego surowca, podjęły planową i szeroko zakrojoną akcję w tym kierunku. Poczynaniami tym

sprzyjały w dużej mierze dążenia autarchistyczne na całym świecie i tak stopniowo dokonywały się olbrzymie przemiany na światowym rynku bawełnianym, idące w kierunku zupełnego złamania wielowiekowej supremacji Stanów Zjednoczonych na tym rynku.

Przejawiało się to w bardzo poważnym zwiększeniu spożycia bawełny egipskiej, w przedsiębiorstwie światowym. Polityka bawełniana Egiptu szła w kierunku poprawy jakościowej tego surowca, który w przedziałniczym światowym posiada od dawna pierwszorzędną markę. Poza to nastąpił olbrzymi wzrost uprawy bawełny w krajach egzotycznych, w koloniach i dominacjach brytyjskich, w Południowej Ameryce, gdzie zwłaszcza Brazylja zwiększyła uprawę bawełny przez włączenie jej do „narodowego programu od-

budowy gospodarczej“, w Chinach, Rosji Sowieckiej, a ostatnio już w Mandżukii i nawet w Jugosławii.

Ten żywiołowy pęd do uniezależnienia się od surowca Stanów Zjednoczonych stara się obecnie ująć w karby organizacyjne W. Brytanja. Przejawem tych dążeń są projekty giełdy liverpoolskiej, która postanowiła na dorocznym zebraniu swych członków przeprowadzić gruntowną zmianę t. zw. kontraktów sprzedaży terminowych bawełny. Zmiana ta umożliwiłaby obsługę klienteli nie tylko w zakresie bawełny północno-amerykańskiej, ale i brazylijskiej, argentyńskiej, afrykańskiej, australijskiej, meksykańskiej i peruwiańskiej oraz rosyjskiej. Dotychczas notowania oficjalne opierały się prawie wyłącznie na bawełnie północno-amerykańskiej.

O ile te usiłowania zostaną zrealizowane, wówczas Liverpool stanie się ośrodkiem posiadającym najbardziej nowoczesne formy handlu terminowego surową bawełną. Natomiast giełdy bawełniane Stanów Zjednoczonych, zostaną zmuszone do powrotu do tych transakcji, jakie realizowały przed wojną. Nowy układ stosunków, który dokonywa się już z zawrotną szybkością, przyczyni się do bardziej zdrowego kształtowania się stosunków w światowym gospodarstwie bawełnianym.

Kam.

Nadzwyczajna danina majątkowa

Urzędy skarbowe rozesłały obecnie nakazy płatnicze na nadzwyczajną daninę majątkową za rok 1935 dla płatników określonych III kategorią, t. j. od własności nieruchomości, między innymi od właścicieli domów zarobkowych (czynszowych) w miastach.

Termin płatności kończy się 31 b. m. i po tym dniu doliczane są odsetki za zwłokę oraz koszty upomnienia.

Zwyzka pożyczki budowlanej

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano waluty: Floreny holenderskie — 356.20 w placeniu, 357.20 w żądaniu, guldeny gdańskie — 96 w placeniu, 97 w żądaniu, dolary złote — 9.03 w placeniu, 9.04 w żądaniu, dolary gotówkowe — 5.25 w placeniu, 5.26 w żądaniu, funty angielskie — 26.20 w placeniu, 26.25 w żądaniu, ruble złote — 4.70 w placeniu, 4.72 w żądaniu, korony czeskie — 21.40 w placeniu, 21.60 w żądaniu, marki niemieckie — 175 w placeniu, 176 w żądaniu, pengö węgierskie — 103 w placeniu, szylingi austriackie — 101 i pół w placeniu, 102 w żądaniu, franki francuskie — 34.90 w placeniu, 35 w żądaniu, liry włoskie — 38 i pół w placeniu, 39 w żądaniu.

Papiery wartościowe: 3 proc. pożyczka budowlana — 42 w placeniu, 42 i pół w żądaniu, 4 proc. pożyczka inwestycyjna — 109 i pół w placeniu, 110 i pół w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 65 i pół w placeniu, 66 w żądaniu, 5 proc. łódzkie listy zastawne — 52 i pół w placeniu, 52 i trzy czwarte w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa 53 i pół w placeniu, 54 w żądaniu.

W dniu wczorajszym na prywatnym rynku pieniężnym w Łodzi obroty były małe, przy wahaniach kursowych minimalnych. Floreny holenderskie w porównaniu z sobotą uległy wczoraj niższe o 30 punktów, marki niemieckie zmniejszały o 1 punkt. Natomiast dolary złote uległy w dniu wczorajszym wyższe o dwa punkty, a dolary gotówkowe zwiększały o 1 punkt. Koron czeskich, w przeciwieństwie do ubiegłych dni, było na rynku prywatnym podośladkiem. — Z papierów wartościowych jedynie 3 proc. pożyczka budowlana, w porównaniu z sobotą, zwiększała w dniu wczorajszym na rynku łódzkim o 50 punktów. Pozostałe papiery wartościowe kursu swojego nie zmieniły.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.27	5.26
Budowlana	42.50	42.00
Dolarówka	53.50	53.00
Inwestycyjna	109.50	109.00
Stabilizacyjna	65.75	65.50
Bank Polski	93.25	93.00
Tendencja	utrzymana.	

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja kształtowała się dla dewiz stabilnej. Obrót był średni. Notowano: Amsterdam 357.50 (—30), Bruksela 89.20 (plus 2), Berlin 215.15, Londyn 26.23, Nowy Jork 5.27.38, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.27.50, Paryż 34.98.50 (—pół), Praga 21.54, Sztokholm 135.30 (plus 5), Zurych 172.80. — W obrotach prywatnych: marka nie-

miecka 175.50, szyling austriacki 101, korona czechosłowacka 21.36, frank francuski 34.95, frank szwajcarski — 172.50, funty szterl. 26.23, liry włoskie 38.50, leje rumuńskie 2.97, funty tureckie 4, dolar gotówkowy 5.25.75, dolar złoty 9.03.75, rubel złoty 4.69.50, rubel srebrny 1.83, bilon 0.84. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.24.

AKCJE

Również i na rynku akcyjnym usposobienie było słabsze, mocniejsze jedynie dla akcji Banku Polskiego, które miały dokonano większych obrotów. Notowano: Bank Polski 93 — 93.13 (plus 13), Lilpoppy 9.30, Modrzejów 4.25 (—60), Ostrowieckie 15.50 (—25). Transakcje dokonane a nienotowane: Cukier 34.50, Nitrat 98, Parowóz 11, Starachowice 33.80 (—60).

PAPIERY PROCENTOWE

W dziale papierów procentowych prywatnych i państwowych sytuacja również kształtowała się słabiej. Notowano: 3 proc. budowlana 42 (plus 15), 5 proc. konwersyjna 67.75 (—25), 5 proc. kolejowa 60.50, 6 proc. dolarowa 83 — 83.25 (—25), 7 proc. stabilizacyjna 65.50 — 65.38 (—50), w odcinkach po 500 dol. 66.38 — 66.4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 48 — 48.25 — 48 (—50), 8 proc. listy zast. ziemskie dol. gwarantowane 89 (plus 100), 5 proc. Warszawy nowe 58 — 57.75 — 58, 6 proc. oblig. m. st. Warszawy VI em. 65.50 (—100). Transakcje dokonane a nienotowane: 4 premj. dolarowa 53.25.4 inw. zwykła 108.50, za 8 proc. dillonowską chciało płać 95, a za warszawską dolarową 73.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 11.25 — 11.50, pszenica 15.50 — 16.00, jęczmień 12.25 — 12.75, owies jednolity 12.50 — 13.00, owies zbierany 12.00 — 12.50, mąka żytnia 1) 17.25 — 18.25, mąka żytnia 2) — 18.25 — 19.25, mąka pszenna 27.00 — 29.00, otręby żytnie 7.00 — 7.25, otręby pszenne 6.75 — 7.00, otręby grubo 7.00 — 7.25, rzepak 29.50 — 30.50, groch Victoria 26.00 — 28.00, makuch lniany 15.50 — 16.50, makuch rzepakowy 13.00 — 14.00, lubin niebieski —, żółty —, śrut Soja 18.50 — 19.00, mak niebieski 37.00 — 39.00. Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 11.80, sierpień 11.39, wrzesień 11.39, październik 11.39, listopad 11.32, grudzień 11.24 — 25, styczeń 11.23, luty 11.19, marzec 11.15, kwiecień 11.15, maj 11.15, czerwiec 11.13, lipiec 11.12. Tendencja stała.

NEW ORLEAN

Loco 11.65, październik 11.34, grudzień 11.20 — 23, styczeń 11.18, marzec 11.14, maj 11.12, lipiec 11.08. Tendencja stała.

LIVERPOOL

Loco 6.01, sierpień 6.25, wrzesień 6.10, październik 6.01, listopad 5.88, grudzień 5.86, styczeń 5.84, luty 5.83, marzec 5.82, kwiecień 5.81, maj 5.80, czerwiec 5.77, lipiec 5.75.

BREMA

Loco 13.79, październik 12.22, grudzień 12.16, styczeń 12.15, marzec — 12.15.

Włókiennictwo tureckie

coraz bardziej usamodzielnia się

W tych dniach została zamknięta doroczna wystawa narodowej wytwórczości przemysłowej w Stambule (Turcja). Wystawa ta wykazała ogromny rozwój tureckiego przemysłu włókienniczego i odzieżowego. — Ogromne postępy poczyniły tkalnie jedwabiu, zwłaszcza zaś niektóre firmy w Brussa, które dostarczają obecnie na rynek niezwykle piękne fabrykaty. W pierwszym rzędzie chodzi tu o jedwab drukowany ręczny do 3 kolorów. — Cztery i sześciokolorowe druki są jeszcze prowadzone z zagranicą. — Wśród kolorowych jedwabi zwracały uwagę jedwabie na krawaty oraz materiały fantazyjne przeznaczone na suknie damskie. Także i tkalnie szlucznego jedwabiu osiągały godne uwagi rezultaty. Przedziałnie i

tkalnie bawełny zwiększają wciąż swoją produkcję. Wkrótce mają być uruchomione nowe państwowe tkalnie i przedziałnie. Jeśli chodzi o kolorowe tkaniny bawełniane drukowane, to nie mogą one jeszcze konkurować z zagranicą. Co się dotyczy tkanin wełnianych, zarówno męskich, jak i damskich, to produkcja turecka walczy skutecznie z konkurencją zagraniczną. Wskutek tego, że towary zagraniczne są o 3 — 4 funty tureckie droższe, zdarza się często, że wyroby krajowe są stemplowane jako zagraniczne. Oczywiście rząd energicznie walczy z tego rodzaju oszukańcami metodami. Jedną z przedziałni tureckich rozpoczęła obecnie produkcję wełny czesankowej.

W Turcji szczególnie rozwija się fabrykacja pończoch, które w dziale skarpetek wypiera całkowicie zagranicę. Na wystawie można było także oglądać kostiumy kąpielowe. Zagraniczna bielizna męska znikła już zupełnie z rynku tureckiego. Także przemysł skórzaný oraz futrzany wskazują w ostatnich czasach znaczne ożywienie. — Wszystko to wskazuje na coraz większe usamodzielnienie się rynku tureckiego. Jako eksporter nie przedstawia narazie Turcja żadnego niebezpieczeństwa.

prawie w sytuacji gospodarczej Gdańska.

W stosunku do guldenu gdańskiego ciągle daje się stwierdzić ze strony czynników handlowo-przemysłowych niechęć i zupełny brak zaufania. Czynniki rządzące w Gdańsku muszą bowiem zrozumieć, że sprawy finansowe i gospodarcze ściśle są związane z polityką.

Zamówienia japońskie w koncernie Gischego na Górnym Śląsku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w ostatnich dniach przedstawicielstwo Japonii dokonało większego zamówienia cynku w koncernie Gische na Górnym Śląsku. Całe zamówienie wynosi około 10.000 ton, wartości 80.000 funtów szterlingów.

Złóża ołowiu odkryto w Kielcach

W Kielcach, przy ul. Dymińskiej natrafiono na złoża ołowiu. Największą z wydobytych brył przesłano do Instytutu geologicznego w Warszawie. Na miejscu prowadzone są badania, celem określenia grubości i procentowości pokładu.

Zakłady mleczarskie będą koncesjonowane

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo rolnictwa opracowało projekt ustawy o prawie mleczarskim, które przewiduje wydawanie koncesji na prowadzenie zakładów mleczarskich. Instancją, która ma opinować o zamykaniu istniejących zakładów, mają być izby rolnicze.

Największa wojna świata

Walka, wypowiedziana przeszło połowie stworzeń, żyjących na świecie

Gdyby nie było ptaków, cały glob ziemski umarłby z głodu

Londyn, w sierpniu.

W tych dniach odbył się w Londynie wielki kongres entomologów, na który zostali zaproszeni liczni światowej sławy badacze insektów. Przyświeca mu zamiar znalezienia nowych środków i dróg do walki z insektami. Kongres ma wypowiedzieć wojnę wszelkim insektom na świecie.

Już od paru lat kuje się broń. Od dziesiątka lat studjuje się zwyczaje i tryb życia wroga. Walka właściwie rozpoczęła się już oddawna. Oben idzie już tylko o oficjalne ogłoszenie wojny. Bowiem na całym świecie badają i szukają dróg uczeni i praktycy oraz wynalazcy, jak najskuteczniej da się przeprowadzić ta wojna człowieka przeciwko insektom.

Jak olbrzymie rozmiary przyjąć będzie musiała ta walka,

świadczy chociażby fakt, że insekty starowią 60 proc. wszystkich żyjących na świecie stworzeń, wliczając w to człowieka. W ten sposób człowiek szykuje się do walki z przeszło połową wszelkich żyjących stworzeń.

Właśnie ostatnio rząd unji południowo-afrykańskiej musiał przyznać fundusz roczny na walkę z insektami w wysokości 2 milionów funtów szterlingów. Ale już znowu zgłoszono nowe żądania. Pieniądze te są dobrze użyte: jedna jedyna chmura szarańczy, której się nie udało zniszczyć, czy odpędzić, powoduje w ciągu 5 godzin większe zniszczenie, niż wartość 2 milionów funtów.

Walczy się z muchami Tsetse, z moskitami. Roczna strata, spowodowana tylko w samych Indiach przez zarazy, przenoszone przez owady, wynosi przeszło 150 milionów funtów. W r. 1921 zabitych zostało w Indiach przez ukłucia tych owadów, 1,6 miliona ludzi. Coprawda rok ten był wyjątkowo tragiczny. Ale spójrzmy na Kanadę: insekty niszczą tam rocznie dobra wartości 125 milionów dolarów. Dla Stanów Zjednoczonych suma ta musi być nawet powiększona do 2 miliardów dolarów.

Fakt, że w ciągu każdego roku owady niszczą ryż za 2,7 milionów funtów nie daje jeszcze właściwego obrazu. Jeśli zważymy, że 10 proc. wszelkich zbiorów pada przeciętnie w ciągu roku ofiarą insektów, to przy przerażającej regularności tego zniszczenia można sobie zdać sprawę z wciąż wzrastającego niebezpieczeństwa gospodarczego dla całego świata.

Dr. S. A. Neave, dyrektor angielskiego instytutu entomologicznego, który na kongresie ogłosił wojnę światową przeciwko insektom, doszedł do ciekawego wniosku, że imperjum brytyjskie ze swą ludnością, wynoszącą 450 milionów ludzi, mogłoby z łatwością wyżywić o 45 milionów ludzi więcej i lepiej, gdyby plaga insektów została ograniczona.

We wszystkich częściach świata prowadzi się obecnie nieubłagana walkę z insektami przy pomocy zatrutych deszczów, rozsiewanych z samolotów nad całymi lasami, przy pomocy nowych i najnowszych chemikaliów, ma-

terjałów wybuchowych i miotaczy ognia. Miljardy owadów wszelkiego rodzaju giną rocznie wraz ze swym potomstwem. Ale co to ma za znaczenie, skoro przeciętnie 1400 nowych gatunków insektów rodzi się rocznie na zasadzie prawa przystosowania, skoro dziś naprzykład znalazłono już w Ameryce gatunek insektów, który żyje wesoło i przyjemnie tylko — w tankach naftowych.

Człowiek wraz ze swą wspólną bronią jest bezradny i skazany jedynie na częściowe sukcesy. Jest on dumny z tego, że potrafił poskromić kilka gatunków tych owadów, donosi o postępach w kulturach pszczoł i o tem, że sprowadza się z Węgier do Ameryki czarne pajaki, ponieważ pożerają one pewien gatunek szkodnika leśnego. Z olbrzymiego szeregu gatunków owadów, tylko te dwa narazie nie stoją w szeregu atakującego wroga.

Istnieje jeszcze kilka gatunków insektów, które się wzajemnie pożerają, które więc pomimo woli wspierają walkę człowieka przeciwko jego niewątpliwie najgroźniejszemu wrogowi. O wiele większą jednakże pomoc otrzymują ludzie od ptaków. Pewien wybitny zoolog stwierdził, że w chwili, gdyby wszystkie ptaki znikły w ciągu 6 miesięcy, znikłaby z powierzchni ziemi wszelka roślinność i zwierzęta, a wraz z nimi i ludzie. W ciągu niespełna 7 miesięcy cała ziemia skazana byłaby na śmierć głodową. Dlatego też ten kongres entomologów nie tylko wypowie nieubłagana wojnę insektom, lecz jednocześnie zawrze pakt przyjaźni z ptakami, bowiem są to jedyni sprzymierzeńcy, na których można oprzeć w tej walce.

15. 8.

Czy wiecie, że...

na przedmieściu Brooklynu do zło wczoraj do ostrych starć z komunistami. Komuniści po odhyciu wiecu protestacyjnego przeciwko aresztowaniu komunistycznej kandydatki do sejmiku nowojorskiego, uformowali pochód, złożony z około 2000 ludzi. Policja usiłowała rozproszyć pochód. Przy tej okazji wiele osób odniosło rany.

„Roosevelt” zgadza się na odroczenie kongresu przed końcem przyszłego tygodnia, nalega jednak by w ciągu kilku dni przyjęto szereg ustaw m. in. projekt ustawy przewidującej opodatkowanie wielkich dochodów.

...w Madrycie podczas jarmarku doszło do starcia pomiędzy gwardją

cywilną a grupą młodych włościan. Jedna osoba została zabita, a kilkanaście jest rannych. Sprowadzono noże, by zapobiec powtórzeniu się zajść.

...panują w Bushirze od dłuższego czasu niebywałe upały. Z powodu porażenia słonecznego zmarło 7 osób.

...epidemia wścieklizny w Besarabii nie ustaje. W Tighinie wściekły pies pokąsał niebezpiecznie 18 osób.

...miejscowa policja wpadła na trop działającej już od dłuższego czasu bandy fałszerzy papierów wartościowych w Kiszyniowie. Aresztowano wiele osób, wśród nich kilku kupców i ucznia miejscowej szkoły handlowej, u którego znaleziono również nielegalną literaturę komunistyczną.

...pomiędzy Culor i Angelfort na przejeździe kolejowym pociąg wpadł na samochód, rozbijając go doszczętnie. Z pięciu pasażerów samochodu trzech zostało zabitych, 2 jest ciężko rannych.

przy uporczywych
**BÓLACH
GŁOWY**
STOSUJE SIĘ PROSZKI
PSZCZOŁKA
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

RADJOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CZAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW

Jedyne kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Widownia zabezp. od niepo-
gody i chłodu.

Początek w dni powsz. o 4,
w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!

DOLLY HAAS i PAUL HÖRBIGER

W pięknym arcydziele produkcji austriackiej wg głośnej sztuki NICODEM'ego

SCAMPOLO URWIS Z WIEDNIA

Film mówiony i śpiewany po niemiecku

Ponadto: VIESTA BURIAN w komedii **KAPITAN KORKORAN.**
Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

Międzynarodowe zapasy w cyrku „Sport-Palace” Krauser pokonał Niemca Schikata

Wczoraj cyrk pobł rekord powodzenia. Takiego zainteresowania walkami już w pierwszych dniach turnieju dotychczas Łódź nie widziała. Powodem tego jest obecność młodych i pełnych temperamentu zawodników, którzy w walkach pełnych i ciekawych dają dużo emocji zebranej publiczności. Szczególną sympatią widowni cieszą się mistrz Krauser, piękny włoch Trawaglini, murzyn Thomson, Grabowski, Szymkowski i inni.

Wczoraj wieczór rozpoczął się dość spokojnie. Miazło w 9 min. efektywnym przerzutem pokonał fina Ujbe.

Widownia rozgrzała się dopiero podczas walki krzykliwego Zeisiga z ognistym włochem Trawaglinim. Galeria groziła Zeisigowi „czerezwyczajką”, ale rosjanin nie przejął się tem i uzyskał wynik remisowy.

Doskonały murzyn Thomson spokojnie zaatakował Karlewskiego, którego w 13 min. rzucił na obie łopatki.

Takich awantur jakie rozgorzały podczas walki dwóch olbrzymów ślązaka Grabowskiego z warszawianinem cyklopem — Szymkowskim, widownia cyrku jeszcze w roku bieżącym nie widziała. Obaj metodycy nie objali się i to z wielką zawziętością. Od nelsona „sam” Grabowski zreiterował do lin, przez co stracił sympatię galerji. W norderczem tempie prowadzona walka rezultatu nie dała. Tym razem większe brawa otrzymał Szymkowski, który w ciągu walki ujawniał lek-

ka przewagę.

Najwięcej emocji publiczność przeżywała podczas decydującej walki dwóch klasycznych zapasników wielomistrza świata, Krausera z Niemcem Schikatem. Ten ostatni starał się biciem spęścić swego przeciwnika, ale Krauser nie dał się sprowokować i bolesnymi kluczami uspokajał zawziętego Niemca. W 41 min. Schikat rzucony przez Krausera na liny, zaczął udawać, iż kuleje, sądząc, że uda mu się wykreść z dalszej walki. Ale już minutę później Krauser przerzutem przez biodro przgwoździł Schikata na obie łopatki. Zwycięstwo Krausera powitało entuzjastycznymi oklaskami.

Dziś przybywa słynny polski zapasnik z miasta Łodzi, Teodor Toronow, który stanie do walki z Nowakiem. Duże zainteresowanie budzi spotkanie Krausera z wielkoludem Grabowskim i murzyną Thomsona z cyklopem Szymkowskim. — Schikat spotka się z Trawaglinim oraz Miazie staże do decydującej walki z hałaśliwym Zeisigiem.

Baczność, letnicy

z Wiśniowej Góry i Stróżewal

„GŁOS PORANNY”
codziennie do nabycia
od 8-ej rano u JAMNIKA,
willa Kawulla, vis a vis Chłodni.

CORSO

Początek w dni powsz. o 4,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej.

Ceny miejsc: 50 i 54 gr.
następne 54, 85 i 1.09

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program!

I. Świat na opak

Areyzabawna komedia. Elissa Landi i Dawid Manners
W rolach głównych:
Muzyka, śpiew, tańce, tempo akcji, przepiękne krajobrazy wystawa

II CHICAGO

Współczesny dramat **Pretson Fester**
W rolach głównych:
Zita Johann i Johan Marsh
Nadprogram: Aktualności filmowe PAT.
Sala należycie wentylowana

Dziewięć kłótni Przedwiośnie



Żeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś premiera!

DWIE SIEROTY

ROSINE DERENE, IVETTE GUILBERT i GABRIEL GABRIO

Następny program: **MARZĄCE USTA** film mówiony w języku niemieckim największa kreacja **Elżbiety BERGNER**

Pocz. seansów o 5.30, w soboty o 4, w niedziele o godz. 2-ej
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr, III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Każdego wzruszy
temat i koncer-
towa gra.

W roli głównej



Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

Wózków dziecięcych
Łóżek metalowych
MATERACJY wysielanych
MATERACJY sprężyn.

ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym

ŁÓŻEK komodowych

WYŻYMACZEK

marki „Rubber”

ŁODÓWEK

LEŻAKÓW, HAMAKÓW

ROWERÓW i drezin

Łódź, Piotrkowska 73

w podwórzu.

Pewność zdrowia - skarb to duży
„OLLA” wiecznie Ci posłuży!

“OLLA”
Gum..?

MATURZYSTA lub ABSOLWENT

szkoły handlowej ze znajomością niemieckiego i francuskiego poszukiwany przez poważną firmę włókienniczą w Łodzi. Oferty z odpisami świadectw i curriculum vitae składać w adm. pod „Maturzystą”.

Dr. ROJTER

CHOR. SKÓRY, WŁOSÓW
i WENERYCZNE

Narutowicza 24

telef. 262-61
przyjmuje: 8-1 i 3-8

Dr. med. Wołkowyski

przeprowadził się na ul.
Cegielnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłotowe i skórne
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po po

Dr. med. M. RUNDSTEIN

AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84

Przyjmuje od 8-10-ej rano
i od 4-7 wiecz.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do
1 i od 4-7 p. p.

Szczepienie i strzyżenie psów

Nawrotla, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

L. Goldlust

powrócił
Sienkiewicza 37 tel. 158-68

H. Litmanowicz

powrócił.
Lekarz - Dentysta

Stanisław GELBERG

Zawadzka 14, tel. 108-33

powrócił

przyjm. w godz. 10-2 i 4-7

LECZNICA

ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9 r. — 2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

DOKTOR Z. Henrykowski

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
mieszka obecnie
Traugutta 9, front, I p.
Tel. 262-98
przyjmuje panów od 8-11 i od 6-9 w
w niedz. i święta od 9-12.30 pp.
Panie od 10-11 r. i 6-9 w.

Dr. med. NIEWIAŹSKI

Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
powrócił
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-12

Dr. med. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych
i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz
W niedz. i święta od 8-2

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawodo-
wej wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167 15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana-
haftciarstwo
2. Krawiectwo damskie -
krój
3. Gorsciarstwo- krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure
Sekretariat czynny w godz. od
9-13 i 15-19.

Ważne dla urlopowiczów!

Wiśniowa Góra tel. 9
PENSJONAT inżynierowej MINC
Idealne miejsce wypoczynkowe tuż przy parku Lichten-
felda poleca: ładne pokoje, elektryczność, radio, basen,
plaża. — Willa skanalizowana. — Warunki b. przystępne.

Ogłoszenia drobne

ANGIELSKIEGO i Niemieckie-
go wyuczam w bardzo krótkim
czasie, Kryszek, Pomorska 15,
Tel. 171-28. Zastać można od
1.30—3. Lekcja 1 zł. 120—3

DWIE SZAFKI (gablotki)
szklane do wmurowania sprze-
dam okazjnie. Wiadomość:
telefon 114-56 od godz. 8—9
wiecz. —3

PAROWY kocioł „Babcock” 13
atmosfer o powierzchni 150 mtr.
z przegrzewaczem, rusztem me-
chanicznym, wodoczystaczem
— do sprzedania. Zgłoszenia do
„Głosu Por.” sub. „Babcock”.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.

CZYSZCZĄCE sufity, tapety oraz
ściągane malowane suchym che-
micznym sposobem tanio, telef.
126-68. od 9-ej do 7-ej wiecz.
Piotrkowska 92 m. 55

SŁONECZNE 4-pokojowe miesz-
kanie z wszelkimi wygodami
do wynajęcia Piotrkowska 200
tel. 182 98.

POKÓJ umeblowany, słoneczny
tanie do wynajęcia. Przejazd
49, m. 6. Tel. 212-64.

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-
NERVOSIN”

R.M.S.W. 121599

ZNAM FABR.

KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM

KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEBIEBIENIA

BÓLE STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**

SPRZEDAJA APTEKI

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze 1.20. Ogłoszenia sączynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, kraj. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fałs. dodatki
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Praca”, wydawnictwa sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 110